



AKADEMIA OBRONY NARODOWEJ

WYDZIAŁ STRATEGICZNO-OBRONNY

UDZIAŁ SIŁ ZBROJNYCH
W RATOWANIU LUDNOŚCI

Biblioteka Główna
Akademii Obrony Narodowej

~~S/4195~~



05-004195-002-0

WARSZAWA

68814



WYDZIAŁ STRATEGICZNO – OBRONNY



**UDZIAŁ SIŁ ZBROJNYCH
W RATOWANIU LUDNOŚCI**



SKŁAD ZESPOŁU:

płk dr Romuald KALINOWSKI – kierownik tematu

płk rez.dr Andrzej KURANT

mjr dr Marek GASKA

mjr mgr Tadeusz BERLIŃSKI

SPIS TREŚCI

	Strona
WSTĘP (<i>R.Kalinowski</i>)	5
1. PODSTAWY RATOWNICTWA (<i>R.Kalinowski, A.Kurant</i>)	8
1.1. Rodzaj i zakres zagrożenia ludności	8
1.2. Siły ratownicze	12
1.3. Możliwości ratunkowe sił ratowniczych OC	18
1.4. Humanitarne i prawne uwarunkowania ratownictwa	21
1.5. Wnioski	26
2. RATOWNICTWO W OBRONIE POWSZECHNEJ (<i>R.Kalinowski, T.Berliński</i>)	28
2.1. Ratownictwo „cywilne”	28
2.2. Ratownictwo „wojskowe”	32
2.3. Podstawowe terminy z zakresu ratownictwa	34
2.4. Wnioski	41
3. SIŁY ZBROJNE W RATOWANIU LUDNOŚCI (<i>R.Kalinowski, M.Gąska, T.Berliński</i>)	43
3.1. Podstawowe unormowania prawne użycia sił zbrojnych w ratowaniu ludności	44
3.2. Wymogi stawiane siłom zbrojnym w zakresie ratowania ludności ..	56
3.3. Wykorzystanie, możliwości i zadania ratownicze sił zbrojnych	65
3.4. Przygotowanie sił zbrojnych do ratownictwa	72
3.5. Prowadzenie akcji (operacji) ratunkowej	77

	Strona
3.6. Współpraca z mediami	84
3.7. Wnioski	88
ZAKOŃCZENIE (<i>R.Kalinowski</i>)	93
BIBLIOGRAFIA	95
ZAŁĄCZNIKI (<i>A.Kurant, T.Berliński</i>)	99

WSTĘP

Negatywne skutki rozwoju cywilizacyjnego przełomu XX i XXI wieku niosą ze sobą zagrożenia dla bezpieczeństwa narodowego porównywalne a niekiedy przynajmniej nie mniejsze niż działania wojenne.

Zgodnie z założeniami „Polityki bezpieczeństwa i strategii obronnej Rzeczypospolitej Polskiej” do likwidacji skutków awarii, katastrof i klęsk żywiołowych mogą być użyte również siły zbrojne. Dotychczasowe wykorzystanie sił zbrojnych w tego typu akcjach miało charakter doraźny, często przybierało elementy improwizacji.

W tym miejscu należy zwrócić uwagę na to, że likwidacja skutków awarii, katastrof i klęsk żywiołowych, to nie to samo co cały kompleks przedsięwzięć wchodzących w termin akcja ratunkowa (operacja ratunkowa ... itp.) czy ratowanie ludności.

Zakres współczesnych potrzeb, charakter sił zbrojnych i ich możliwości (szczególnie czasowe wykorzystanie) czynią z nich jedną z głównych sił w tego typu działaniach, szczególnie w czasie pokoju. Wykonawstwo tych zadań (ratowanie ludności) wymaga jednak rozwiązań systemowych w zakresie przygotowania, wykorzystania, struktur organizacyjnych, wyszkolenia, dyslokacji itp.

Siły zbrojne posiadają ogromny potencjał techniczny i ludzki, który może być użyty do działań ratunkowych. W wielu krajach europejskich stałą

praktyką staje się wykorzystywanie sił zbrojnych w ratownictwie, tym samym w realizacji zadań obrony cywilnej. W Polsce obecna procedura decyzyjna wykorzystania tych sił jest niestety (z nielicznymi wyjątkami) zbyt wydłużona. Poza tym ich udział w ratowaniu ludności był z zasady niewielki.

Nowe założenia obronne wymuszają jednak nowe zadania dla sił zbrojnych i nowe uregulowania prawne. Tych, oczywiście do chwili obecnej brak, a wykorzystywanie jednostek wojskowych odbywa się w większości przypadków na zasadzie porozumienia odpowiednich dowództw z organami administracji rządowej (samorządowej). Tym samym przypisując siłom zbrojnym nowe zadania należy wyraźnie powiedzieć, że wydarzeniem historycznym (wypowiedź gen.dyw.dr.hab. Bolesława BALCEROWICZA) jest rozumienie i traktowanie sił zbrojnych nie jako środka przemocy, a jako środka pomocy. Jest to o tyle ważne i znaczące, że problematyka „Partnerstwa ...” skupia się na ratownictwie, zaś „militarna obrona nie ma sensu, jeżeli ludność danego kraju nie ma szans przeżycia”¹. Stąd najważniejszym celem wszystkich wysiłków obronnych jest przetrwanie ludności, zapewnienie jej swobodnego stylu bycia”².

Procedura badawcza powyższego tematu determinowana była celem i problemami ujętymi w formie rozdziałów opracowania. Celem opracowania było wypracowanie koncepcji wykorzystania sił zbrojnych w ratowaniu ludności i odniesienie (nawiązanie) tego do koncepcji ratownictwa w

¹ Dyrektywa Wysokiego Komitetu ds. Opieki w Sytuacjach Szczególnych NATO z 12.10.1988 r.

² Tamże.

Rzeczypospolitej Polskiej. W tym miejscu należy zaznaczyć, że jest to cel pierwszego etapu badań. W założeniach ogólnych celem całości opracowania jest wypracowanie koncepcji ratownictwa RP, która jest oczywiście nadrzędną nad udziałem wojska w ratowaniu ludności. Przy opracowywaniu tematu jednorocznego (pierwszego etapu badań), siłą rzeczy cel został określony do potrzeb założeń etapowych.

W badaniach nad tym tematem zastosowano metody ogólnonaukowe (podejścia logistycznego i funkcjonalnego), metody sposobów działania empirycznego (m.in.: badanie sądów), metody teoretyczne (analizę, syntezę, indukcję i dedukcję). Bardzo przydatna okazała się także metoda porównywania z rozwiązaniami zagranicznymi.

1. PODSTAWY RATOWNICTWA

Jesteśmy spokojni wtedy, gdy jest dobrze. Boimy się tylko wtedy, gdy chcemy się bać. Reykowski J. twierdzi, że człowiek boi się nie tego co groźne, lecz tego co odczuwa jako groźbę dla swojego istnienia.

Na uwarunkowania i podstawy ratownictwa wpływ wywierają ilościowo-jakościowe kryteria stanu zagrożenia (toksyczność związków chemicznych, ich ilość, liczba zdarzeń niebezpiecznych, skala wypadków, znajomość zasad zachowania się zagrożonych). Istotnym jest też wskaźnik potencjalnego zagrożenia, klasyfikacja nadzwyczajnych zagrożeń oraz inne zagrożenia, w tym zagrożenia wojenne.

1.1. Rodzaj i zakres zagrożeń ludności

Mówiąc o zagrożeniu ludności należy jednoznacznie przyjąć, że zagrożenia okresu pokojowego są w chwili obecnej groźniejsze od zagrożeń okresu wojny przy odsuwaniu ich na dalszy plan, co jest rzeczywiście faktem.

Dlatego dwie tezy rzutujące na ratownictwo powinny się przewijać w problemach ratownictwa ludności. Pierwsza z nich: „Zagrożenia jakie niosą dla współczesnych społeczeństw katastrofy i awarie techniczne, klęski

żywiolowe i skażenia środowiska są równe skutkom wojny”¹, druga: „współczesne bezpieczeństwo narodowe, obrona narodowa obejmują w coraz większym stopniu oprócz siły militarnej, zdolności ochrony, ratownictwa ludności, substancji materialnej i środowiska przed zagrożeniami niemilitarnymi”².

Tym samym skutki tych zagrożeń mogą być, i jak potwierdzają zdarzenia w Polsce i w innych państwach są znaczne. Wynikają z rozwoju przemysłu, rozwoju energetyki jądrowej, ingerencji w stosunki wodne czy degradacji środowiska. Objawiać się mogą skażeniami chemicznymi i radioaktywnymi, powodziami i katastrofalnymi zatopieniami, wybuchami, pożarami, epidemiami, epizootiami i epifitozami.

Zakres zagrożeń może być i będzie różny, zależny od miejsca wystąpienia, przyczyn, wielkości obszaru zagrożonego i charakteru zagrożenia.

Na zakres zagrożenia wpływ ma i mieć będzie również częstotliwość występowania tego rodzaju zdarzeń. Przyjąć można, że częstotliwość występowania wypadków (zagrożeń) o skali lokalnej wynosi jak 1:20 do 1:50, o skali regionalnej 1:100 do 1:1000, o skali ponadregionalnej (lub

¹ Reuner M., *National security the economic and environmental dimension*, Worldwatch Institute, 5/1989. Przy współczesnym rozważaniu czterech grup zagrożeń jakimi są: nacjonalizmy, konflikty etniczne, zagrożenia militarne, transnarodowa przestępczość zorganizowana, zagrożenia ekologiczne. Zięba R., *Międzynarodowe uwarunkowania bezpieczeństwa Polski w perspektywie do roku 2020*.

² Tamże.

transgranicznej) jak 1:1000 do 1:10000 ogólnej ilości występowania tych zagrożeń.

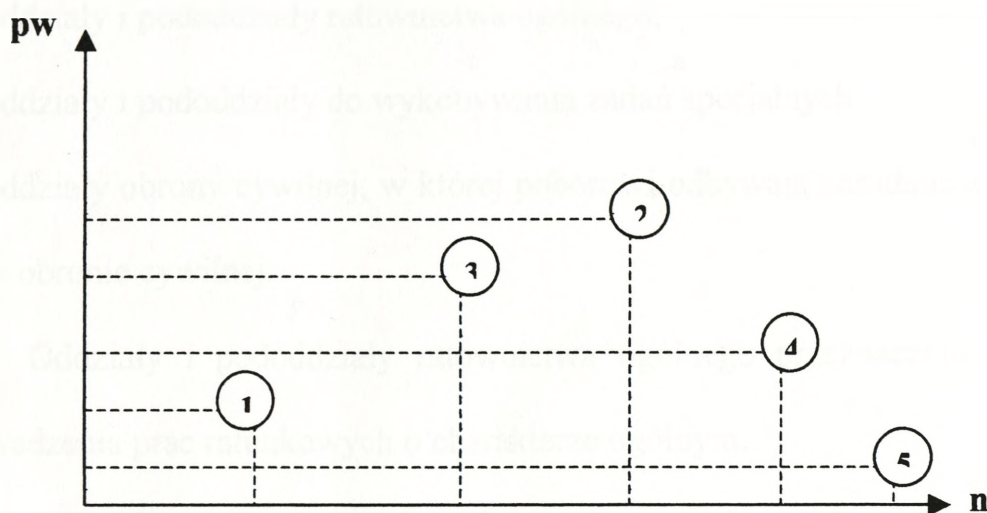
Częstotliwość występowania zagrożeń³ i ich skala wyraźnie wskazują, że najczęściej jest to poziom lokalny. Tym samym koniecznością staje się szukanie rozwiązań w zakresie organizacji sił ratunkowych na szczeblu lokalnym i regionalnym.

Zagadnienie to jest o tyle ważne, że zgodnie z obliczeniami byłego Sztabu Obrony Cywilnej tylko od toksycznych środków przemysłowych przechowywanych w zakładach pracy zagrożonych jest ok. 4 mln ludzi a od przewożonych transportem zagrożonych jest ok. 6 mln. Są to oczywiście zagrożenia hipotetyczne o trudnym do określenia stopniu zagrożenia dla danego, określonego obszaru. Tym bardziej trudne jeśli weźmie się pod uwagę stustopniową arbitralną skalę oceny zagrożeń dokonanej przez organizatorów akcji ratunkowych⁴. Niemniej jednak analiza zagrożeń: 1) powstałych od TŚP przechowywanych i wykorzystywanych w zakładach pracy oraz transportowanych; 2) związanych z katastrofami budowlanymi, komunikacyjnymi; 3) wybuchami i pożarami; 4) związanych z klęskami żywiołowymi; 5) skażeniami radioaktywnymi pozwala na poniższe

³ W 1987 r. było ich ok.600, w 1988 roku ok. 900 a w 1990 roku 1600.

⁴ Skala: 0-5 zagrożenia minimalne, brak możliwości oceny
 6-25 zagrożenia małe o charakterze miejscowym
 26-50 zagrożenia małe o charakterze lokalnym
 51-75 zagrożenia średnie o charakterze lokalnym
 76-90 zagrożenia duże o charakterze lokalnym
 91-100 zagrożenia duże o charakterze ponadlokalnym.

zobrazowanie zależności prawdopodobieństwa i niebezpieczeństwa wystąpienia powyższych zagrożeń.



pw - prawdopodobieństwo wystąpienia

n - niebezpieczeństwo

Trudno też podważać tezę, że bez względu na prawdopodobieństwo, sama możliwość wystąpienia wymienionych zdarzeń zagraża zdrowiu i życiu ludności. Istnieje zatem konieczność stosowania szerokich działań zapobiegawczych, ciągłego monitoringu zagrożeń, a także dysponowania odpowiednimi siłami i środkami utrzymywanymi w gotowości do prowadzenia działań ratunkowych.

1.2. Siły ratownicze

Podstawowymi jednostkami organizacyjnymi OC przeznaczonymi do ratowania i udzielania pomocy poszkodowanej ludności są:

- oddziały i pododdziały ratownictwa ogólnego;
- oddziały i pododdziały do wykonywania zadań specjalnych;
- oddziały obrony cywilnej, w której poborowi odbywają zasadniczą służbę w obronie cywilnej.

Oddziały i pododdziały ratownictwa ogólnego przeznaczone są do prowadzenia prac ratunkowych o charakterze ogólnym.

Oddziały i pododdziały do wykonywania zadań specjalnych przeznaczone są do prowadzenia prac ratunkowych o charakterze specjalnym. Wspierają one również formacje ratownictwa ogólnego. Siły te mogą również wykonywać zadania ratunkowe samodzielnie.

Oddziały OC, w których poborowi odbywają zasadniczą służbę w obronie cywilnej przeznaczone są do wykonywania zadań ogólnych lub zadań specjalnych.

Na dzień dzisiejszy w państwie funkcjonuje ok. 40 tys. formacji OC skupiających około 800 tys. ludzi.

Ze względu na stopień gotowości do działania formacje OC dzielą się na formacje o wyższym stopniu gotowości i formacje o podstawowym stopniu gotowości.

O tym, które z oddziałów i pododdziałów zostaną zaliczone do formacji o wyższym stopniu gotowości decyduje (jak do tej pory) szef obrony cywilnej województwa, a powinien właściwy terytorialnie szef obrony cywilnej. Pozostałe oddziały i pododdziały nie zaliczone do formacji o wyższym stopniu gotowości pozostają formacjami o podstawowym stopniu gotowości.

W stałej gotowości obronnej państwa formacje OC są zobowiązane do:

1) utrzymania stopnia ukończenia:

a) stanów osobowych, sprzętu i materiałów oraz wyposażenia indywidualnego – nie mniej niż 90 %;

b) w sprzęt z gospodarki narodowej (w poszczególnych grupach specjalistycznych) nie mniej niż:

- 50 % przy stanie do trzech jednostek;

- 75 % przy stanie wyższym niż trzy jednostki w stosunku do etatów i tabel należności;

2) zapewnienia wysokiego poziomu przygotowania stanów osobowych do wykonywania zadań;

3) opracowania i aktualizowania planów użycia sił i środków obrony cywilnej do akcji ratunkowych, niesienia pomocy poszkodowanym oraz do współdziałania w zwalczaniu klęsk żywiołowych i zagrożeń środowiska oraz usuwaniu ich skutków.

Formacje OC o wyższym stopniu gotowości są zobowiązane do utrzymywania nie mniej niż 50 % stanów osobowych w gotowości do działania w czasie 4-6 godzin od przekazania sygnału, a pełną gotowość do

działania osiągnąć poprzez rozwinięcie w rejonie formowania w czasie 1-2 godz. przy min. 90 % ukończeniu.

Pełną gotowość do działania formacje obrony cywilnej osiągają przez rozwinięcie w rejonach formowania, wydanie sprzętu i wyposażenia członkom formacji oraz osiągnięcie gotowości do wykonania określonych zadań:

- 1) po zrealizowaniu przedsięwzięć podwyższonej gotowości do działania:
 - a) zakładowe formacje obrony cywilnej w czasie 4-6 godz. w godzinach pracy i 8-10 godzin po godzinach pracy;
 - b) terenowe formacje obrony cywilnej w ciągu 12-24 godzin.

Do czasu osiągnięcia pełnej gotowości do wykonania zadań wlicza się czas opuszczenia rejonu formowania (1-1,5 godz. latem, 1,5-2 godz. zimą), czas na przegrupowanie do rejonu wyjściowego, czas rozwinięcia i osiągnięcia gotowości w rejonie wyjściowym (1,5 godz. latem i 2 godz. zimą).

W akcjach ratunkowych organizowanych przez szefów obrony cywilnej mogą uczestniczyć siły ratownicze podporządkowane innym organom. Wśród nich siły straży pożarnej, policji, straży granicznej, ratownictwa chemicznego, ratownictwa kolejowego, służby dyżurne Dyrekcji Lasów Państwowych, pogotowia ratunkowego, PCK, CLOR, PIOŚ, ratownictwa morskiego, ratownictwa górniczego, ratownictwa górskiego, elementy środków masowego przekazu, siły międzynarodowe i wreszcie siły jednostek wojskowych.

Zadania policji w rejonach ratownictwa wynikają z ustaw kompetencyjnych i dotyczyć będą głównie działań porządkowych, zadań związanych z organizacją i prowadzeniem akcji oraz zadań wynikających ze współdziałania z innymi służbami ratowniczymi. Realizować je będą oddziały prewencji, nieetatowe pododdziały policji, ruchu drogowego, kryminalne. Oddziały i pododdziały prewencji mogą być użyte jedynie w sytuacjach szczególnych, jak klęski żywiołowe i katastrofy o znacznym rozmiarze.

Straż Graniczna, poza swoimi obowiązkami w ramach ratownictwa: współdziała z PRO i innymi podmiotami ratowniczymi, zapobiega transportowi przez granicę państwową odpadów oraz materiałów niebezpiecznych, prowadzi czynności ratownicze na przejściach granicznych.

W ramach ratownictwa chemicznego utworzono 6 stacji ratownictwa chemicznego oraz 46 służb ratownictwa chemicznego w innych zakładach. Stacje ratownictwa chemicznego działają w systemie całodobowym (najczęściej czterobrygadowym). Służbę w nich pełnią zawodowi ratownicy oraz ochotnicy nieetatowi specjaliści rekrutujący się z pracowników tych zakładów.

Siły ratownicze PKP zapewniają bezpieczeństwo ruchu oraz usuwają skutki katastrof i wypadków na szlakach. W ramach służby ratowniczej funkcjonują specjalne pociągi ratownicze (SPR), pociągi ratownicze (PR), wagony ratownicze (WR)⁵. Służba pełniona jest w systemie

⁵ Pod koniec roku 1993 było 19 SPR, 39 PR, 3 WR.

czterobrygadowym przez około 1000 przeszkolonych pracowników kolei. Jednostki te funkcjonują na bazie służb taboru kolejowego i wagonowego. Dyspozytorem kierującym ekipy ratunkowe do działań jest Służba Przewozów PKP.

Służby ratownicze Dyrekcji Lasów Państwowych to przede wszystkim siły i środki skupione w 28 leśnych bazach lotniczych. Dysponują one 19 samolotami patrolowymi, 51 samolotami gaśniczymi, 14 śmigłowcami. Główne zadania realizowane przez te służby to m.in. patrolowanie obszarów leśnych i gaszenie pożarów z powietrza.

Pogotowie Ratunkowe obejmuje ponad 400 jednostek pomocy doraźnej.

Polski Czerwony Krzyż zatrudnia 150 wyspecjalizowanych ratowników skupionych w cztery grupy ratowników specjalnych (Bielsko Biała, Jelenia Góra, Sopot, Wrocław). Grupy te wyposażone w odpowiedni sprzęt mogą prowadzić czynności ratunkowe w zakresie pomocy medycznej, pomocy na obszarach wodnych, ratownictwa technicznego i górskiego. Czas uzyskania gotowości do działania od chwili powiadomienia wynosi ok. 4 godziny.

CLOR działa w ramach Państwowej Agencji Atomistyki. Jego zadaniem w razie awarii jest ocena natężenia promieniowania, zabezpieczenie źródeł promieniowania, przekazywanie informacji dla innych służb, a także współpraca z innymi służbami i instytucjami.

Państwowa Inspekcja Ochrony Środowiska jest wiodącym organem w realizacji zadań z zakresu zapobiegania, występowania zdarzeń powodujących nadzwyczajne zagrożenia środowiska.

Ratownictwo morskie ma na celu usuwanie skutków zanieczyszczeń olejowych i substancjami innymi niż olej na pełnym morzu oraz poszukiwanie i ratownictwo na morzu. Realizację tych przedsięwzięć powierzono Polskiemu Ratownictwu Okrętowemu, które obejmuje środki nawodne, środki lotnicze, brzegowe stacje ratownicze. Polskie Ratownictwo Okrętowe wyposażone jest w 4 statki do zwalczania rozlewów olejowych, 15 specjalnych statków ratowniczych, 9 śmigłowców, 2 samoloty i 8 brygadowych stacji ratowniczych. PRO wspiera 9 okrętów MW rozlokowanych w 4 portach.

Ratownictwo górnicze realizuje Centralna Stacja Ratownictwa Górniczego, 10 Okręgowych Stacji Ratownictwa Górniczego i ok. 117 kopalnianych stacji i punktów ratownictwa górniczego. Podstawowe zadania to prowadzenie działań ratunkowych, profilaktyka zagrożeń i szkolenie ratowników.

Ratownictwo górskie realizuje ok. 40 zawodowych ratowników i ok. 1200 ochotników zrzeszonych w Górskim Ochotniczym Pogotowiu Ratunkowym.

Działania ratunkowe wspierać mogą międzynarodowe zespoły poszukiwawczo-ratownicze. O taką pomoc powinien jednak wystąpić kraj oczekujący tej pomocy. Ekipy poszukiwawczo-ratownicze są zdolne do wyruszenia ze swoich baz w czasie 12 godz. od oficjalnej prośby. Wszystkie

zespoły (rządowych i prywatnych jest ok. 25) są samowystarczalne przez 14 dni pod względem zaopatrzenia i wyposażenia.

Jednostki wojskowe do działań ratunkowych wchodzą najczęściej po wyczerpaniu sił i środków realizujących działania ratownicze, pod warunkiem uzyskania zgody stosownych władz wojskowych. Wykorzystanie sił zbrojnych w ratownictwie przedstawia kolejny rozdział.

Zaprezentowane siły ratownicze mają wejść w skład tworzonego systemu ratownictwa w Polsce. Podaje się ... mają wejść, bowiem wszystko jest na etapie koncepcji bez formalnego wprowadzenia poszczególnych założeń w życie. Powstał krajowy system ratowniczo-gaśniczy, który jest jedynie częścią, może główną ale tylko częścią, krajowego systemu ratownictwa.

1.3. Możliwości ratunkowe sił ratowniczych OC

Powołanie odpowiednich formacji OC i ich działanie określa m.in. Rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 28.09.1993 r. w sprawie obrony cywilnej⁶.

Wszelkie możliwości ratunkowe formacji obrony cywilnej są i zawsze będą zróżnicowane. Ich realne możliwości będą uzależnione od środków, jakimi te formacje dysponują, od ukończenia i wyposażenia w sprzęt. Nawet najbardziej szczegółowe teoretyczne określenie możliwości formacji

⁶ Rodzaje i wielkości stanów osobowych formacji OC przedstawia załącznik 1 (wariant).

OC zawsze będą, lub mogą być weryfikowane w ramach praktycznych ćwiczeń i akcji ratunkowych.

Innym ważnym czynnikiem wpływającym na wielkość i możliwości praktycznego działania sił ratowniczych obrony cywilnej będzie klimat panujący w środowisku, w którym istnieje formacja i na rzecz którego będzie ona realizowała swoje zadania. Ten klimat to wiedza o potrzebie obronności i widzenie spraw obronnych w szerokim ujęciu, w tym w kontekście obrony cywilnej, na rzecz swojego i najbliższego otoczenia.

Ten klimat to także wyzwalanie inicjatyw i sił społecznych, spotęgowanie i wykorzystanie ludzkich możliwości, w stosownym czasie i we właściwym miejscu.

Stan osobowy oddziałów i samodzielnych pododdziałów ustalać się powinno według potrzeb danego terytorium lub zakładu pracy. Najogólniej, przyjmować można, że stan osobowy drużyny nie powinien przekraczać 10 osób, samodzielnego plutonu – 30 osób, samodzielnej kompanii – 100 osób, a oddziału ratownictwa – 300 osób.

Zaprezentowane możliwości ratunkowe sił ratowniczych należy liczyć poprzez zsumowanie liczby formacji występujących na danym obszarze z uwzględnieniem ich indywidualnych możliwości. Należy pamiętać jednak o tym, że nie zawsze zaistnieje konieczność użycia wszystkich sił. Tym samym

możliwości te ograniczą się do możliwości ratunkowych sił biorących udział w akcji ratunkowej⁷.

Wszelkie zagrożenia jakie wystąpiły w ostatnich latach, wyraźnie wskazują na dość duży niedostatek konkretnych sił w danej akcji ratunkowej.

Jest to rzeczywiście pewnym paradoksem przy ogólnej liczbie formacji obrony cywilnej i ich stanach osobowych⁸. Jeśli przy tym uwzględni się możliwości czasowe tych sił, ich ukompletowanie i niedostateczną ich liczbę, przy bardzo trudnych do oszacowania potrzebach, okazuje się, że istnieje konieczność planowania w działaniach ratunkowych innych sił, w tym szczególnie sił wojskowych.

Jest to zasadne, przy ratownictwie ogólnym i medycznym, zważywszy na specyfikę czynności realizowanych przez poszczególne formacje. To ich specyfika nie pozwoli na wykorzystanie do innego rodzaju ratownictwa. Ich udział może być w określonych sytuacjach niemożliwy lub bardzo poważnie ograniczony.

Ocena sił ratowniczych obrony cywilnej potwierdza ich niewielkie możliwości ratunkowe w czasie pokoju i to przy spełnieniu innych warunków jakimi jest m.in. ogłoszenie stanu klęski itp. Tym samym możliwości

⁷ Możliwości wykonawcze niektórych formacji przedstawiono w załączniku 2.

⁸ Ocenia się, że jest: 11600 formacji ratown.ogólnego liczących ok. 360 tys.osób; 7200 formacji likwidacji skażeń liczących ok.106 tys. osób, formacji pierwszej pomocy medycznej 1800 liczących 42 tys. osób, ratownictwa budowlanego 280 liczących 6500 osób, rat.komunalnego 760 liczących 80 tys. osób, ratownictwa energetycznego 270 liczących 3000 osób, ratownictwa schronowego 3500 liczących 17 tys.osób, przeciwpowodziowych 1600 przy stanie 14 tys., porządkowo-ochronnych 3000 liczących 24 tys.osób, łączności 1500 o łącznym stanie 15 tys., zaopatrzenia 300 liczących 9 tys., wykrywania i alarmowania ok. 4000 i stanie osobowym ok. 52 tys., ochrony płodów rolnych ok. 3000 przy 5 000 stanie osobowym, ratownictwa chemicznego 400 liczących ok. 6500 ludzi, ratownictwa przeciwpowodziowego 560 liczących łącznie 10 tys. osób.

ratunkowe sił obrony cywilnej w czasie pokoju są znikome. Możliwości innych sił ratowniczych są również niewielkie przy zagrożeniach rozległych. Proponuje się przyjąć to założenie. Cóż bowiem znaczy np. przypisanie oddziałom ratownictwa ogólnego odcinka prac ratunkowych do 600 m, a samodzielnemu plutonowi ratownictwa ogólnego do 50-100 m.

Mankament ten będzie szczególnie widoczny przy zagrożeniach rozległych w rejonach zamieszkałych i o dużej gęstości zaludnienia.

1.4. Humanitarne i prawne uwarunkowania ratownictwa

Wszelkim wojnom, od wieków towarzyszyły tendencje łagodzenia okrutnych praw wojny (walki), zwiększenia humanitaryzmu w toku bitew i potyczek. W praktyce odzwierciedla się to (nie zawsze) rycerskim obyczajem oszczędzania kobiet, dzieci, starców i nie dobijaniem rannych.

Później wszelkie prawa wojenne określały umowy zawarte pomiędzy władcami walczącymi przeciw sobie państw lub dowódcami wojskowymi. Przyjęcie określonych zasad nie oznaczało jednak całkowitego uniknięcia lub zmniejszenia strat, jak to miało m.in. miejsce w Polsce w XVII wieku (w czasie najazdu szwedzkiego). Wtedy to ludność Polski zmniejszyła się o 40 %, a Wielkopolski aż o 70 %⁹.

⁹ K. Olejnik, *Obrona polskiej granicy zachodniej*, WN UAM, Poznań 1985.

Należy bowiem podkreślić, że były to uregulowania doraźne, regionalne, które nie tworzyły (nie stanowiły) ogólnych norm postępowania zawsze i wszędzie obowiązujących.

Załącznikiem międzynarodowego prawa o ochronie ofiar wojny była konwencja w sprawie polepszenia losu rannych i chorych wojskowych w armiach w polu będących podpisana 22 sierpnia 1864 roku w Genewie. Wśród podstawowych zasad wymienia się m.in.:

- prawo do opieki mają wszyscy ranni i chorzy żołnierze, bez względu na to do jakiej z walczących stron należą;
- personel medyczny, obsługa transportu medycznego, a także kapelani wojskowi powinni mieć możliwość wykonywania swych funkcji, nawet jeśli znajdują się we władzy nieprzyjaciela.

Podobnie Monteskiusz (1689-1755) domagał się humanitarnego prowadzenia wojen. Prawne uzasadnienie ochrony ludności i ratownictwa znajduje potwierdzenie w Konstytucji 3 Maja 1791 roku, która to „... gwarantowała narodowi obronę i spokojność powszechną”. Podobnie konstytucja z 1921 roku zapewniała „... ochronę życia i mienia wszystkim obywatelom na obszarze Rzeczypospolitej Polskiej”. Także projekt deklaracji prawa międzynarodowego przedłożony w 1795 roku Francuskiemu Konwentowi Narodowemu na czwartym miejscu umieszcza zasadę: „... w czasie pokoju narody powinni sobie wzajemnie świadczyć możliwie najwięcej dobra, w czasie zaś wojny wyrządzać możliwie najmniej zła. Rodzi

się także idea Czerwonego Krzyża i świadczenia pomocy związanej z tą organizacją.

W praktyce idee humanitaryzmu wypadały różnie. Pierwszym aktem prawa międzynarodowego w tym zakresie jest § 2 wstępu do „Deklaracji petersburskiej z 1868 roku, stanowiący, że „... jedynym legalnym celem, jaki państwa winny sobie stawiać w czasie wojny, jest osłabienie sił zbrojnych nieprzyjaciela”¹⁰. Dopiero jednak IV Konwencja Haska z 1907 roku wyraźnie zabrania (art. 23 ust. „b”) zabijać lub ranić zdradziecko osoby należące do ludności nieprzyjaciela oraz nakłada (art. 46) obowiązek poszanowania życia ludzkiego. Konwencja ta zabrania również bombardowania miast otwartych i dokonywanie zbędnych zniszczeń.

Humanitarne i prawne podstawy ratownictwa zostały określone prawem międzynarodowym w Konwencjach Genewskich z 1949 roku i Protokole Dodatkowym I i II z 1977 roku do tych konwencji¹¹. Choć w Polsce znajduje to odzwierciedlenie już w „Ustawie z dnia 15 marca 1934 roku o obronie przeciwlotniczej i przeciwgazowej”¹². Podobnie w stosownych Uchwałach Rady Ministrów w sprawie obrony cywilnej nr 191/83 z dnia 23.12.1983 r.¹³, czy Rozporządzeniu Rady Ministrów z dnia 28 września 1993 roku w sprawie obrony cywilnej¹⁴.

¹⁰ Flemming M., *Międzynarodowe umowy o ochronie ofiar wojny*, PZW, Warszawa 1987.

¹¹ Szczególnie widoczne jest to w zadaniach (V) ratownictwo, (VII) walka z pożarami).

¹² Art. 5 pkt. 12 „ratownictwa i leczenia osób, które padły ofiarą ataku lotniczego lub gazowego”.

¹³ Jako jedno z głównych zadań: „Ratowanie i udzielanie pomocy poszkodowanym”.

¹⁴ Np. § 1.1 pkt. 6 „organizowanie i prowadzenie akcji ratunkowych” i pkt. 7 „udzielanie poszkodowanym pomocy medycznej”.

Na uwarunkowania ratownictwa wpływ wywierają również możliwości profesjonalnych służb ratowniczych, które nie były i nadal nie są w stanie opanować rozległych zagrożeń. Stąd konieczność wykorzystania w takich działaniach (w ratownictwie) innych dyspozycyjnych sił, w tym szczególnie w czasie pokoju sił wojskowych.

Podstawy humanitarne ratownictwa wynikają także z treści zawartych w terminie „ratownictwo”. Należy (można) przyjąć, że ratownictwo to całokształt przemyślanych działań, począwszy od wykrycia zagrożenia poprzez powiadomienie, ostrzeżenie i alarmowanie ludności o potencjalnym zagrożeniu, wyprowadzenie jej ze stref zagrożenia lub ukrycie w budowlach ochronnych, likwidacja źródeł zagrożenia, udzielanie pomocy medycznej i doraźnej, zapewnienie zakwaterowania, wyżywienia oraz odzieży, a skończywszy na zagwarantowaniu poszkodowanym warunków samodzielnego bytu.

Humanitaryzm działań ratunkowych powinien polegać na przestrzeganiu określonych zasad. Najważniejsze z nich, to:

- zasada człowieczeństwa, sprowadzająca się do tego, że wszystkim ludziom przysługują te same prawa, które muszą być respektowane. Za ich respektowanie powinna odpowiadać osoba udzielająca pomocy;
- zasada bezstronności, wyrażająca się tym, że ratownicy w swoich wysiłkach niesienia pomocy, łagodzenia cierpień nie powinni dyskryminować ras, narodów, ludzi innych przekonań. Powinni kierować

się ich potrzebami, dając priorytet najpilniejszym przypadkom rozpaczliwego położenia;

- zasada neutralności, oznaczająca się tym, że siły ratownicze w czasie ratowania powinny być neutralne.

Humanitaryzm w ratownictwie powinien także wyrażać się gotowością poświęcenia się dla drugiego człowieka, nawet z narażeniem własnego zdrowia i życia, głębokim i osobistym zaangażowaniem (zawodowym lub ochotniczym) w działaniach ratunkowych.

Postaw ratowników (osób ratujących) nie uregulują tylko i wyłącznie prawne i humanitarne podstawy ratownictwa. Są one bowiem tylko zbiorem przepisów wymuszających określone reakcje, do których dany człowiek czy też określona społeczność powinna się dostosować. Postawy ratowników zależą jednak od wielu uwarunkowań (zewnętrznych i wewnętrznych), w tym także ludzkich zachowań, charakterystycznych cech osobowych.

Tym samym, po pierwsze, każdy ratownik powinien chcieć tak postępować, by jego działanie zmierzało, niezależnie od stopnia zagrożenia, do ratowania siebie i innych. Po drugie, muszą istnieć możliwości odpowiedniego spożytkowania ludzkich chęci i umiejętności w racjonalnym działaniu podczas zagrożenia¹⁵.

Niekiedy na postawy ratowników powinno wpływać (wpływa) tzw. „kryterium ostateczne”, którym będzie specyficzny nacisk środowiska

¹⁵ Szalek J., *Zarys psychologii akcji ratunkowych*, MON, Warszawa 1979.

powodujący określone zachowanie się jednostki i podjęcie działań ratunkowych. Ale i wtedy też będziemy mieli do czynienia z postawą humanitarną.

Mając to na względzie siły zbrojne powinny również w prowadzonych przez siebie działaniach ratowania ludności przestrzegać humanitarnych i prawnych norm z tym związanych.

1.5. Wnioski

1. Wszelkich zagrożeń nie można przewidzieć, tym samym także ich miejsca ani czasu. Dlatego zakładać należy, że są one znaczne i nie do końca określone. Świadomość tych zagrożeń w społeczeństwie jest niska, postępowanie ludzi niefrasobliwe. Uświadomienie tego faktu jest nakazem prawnym i moralnym.
2. Najbardziej niebezpieczne dla ludności w czasie pokoju są wypadki z toksycznymi środkami przemysłowymi zaistniałe w zakładach pracy i podczas transportu oraz powodzie. W pierwszym przypadku zagrożenie powstaje natychmiast, w drugim może narastać przez dość znaczny okres.
3. Liczba sił ratowniczych powinna wynikać z potrzeb faktycznego (a nawet hipotetycznego) zagrożenia a nie tradycji. Tym samym ocena zagrożenia powinna być dokonana na podstawie wskaźnika potencjalnego zagrożenia.

4. Prawidłowe działania prewencyjne, uwzględniające przyczyny ich powstania mogą w istotnym stopniu zmniejszyć liczbę zdarzeń niebezpiecznych lub ograniczyć ewentualne straty.
5. Praktycznie można i proponuje się przyjąć, że dla potrzeb organizacji ratowania ludności zasadniczym wyznacznikiem (kryterium) powinno być zagrożenie zdrowia i życia ludności.
6. Możliwości sił ratowniczych, przy uwzględnieniu różnych aspektów wyraźnie wskazują, że do działań ratunkowych należy przewidywać i planować siły zbrojne. Oczywiście wymaga to stosownych uregulowań prawnych, trudnych niekiedy do ustanowienia ale koniecznych.
7. W obliczu wielu zagrożeń należy zobligować społeczeństwo do tworzenia struktur i systemów obronnych, które skutecznie przeciwstawiłyby się tym zagrożeniom na szczeblu lokalnym.

2. RATOWNICTWO W OBRONIE POWSZECHNEJ

Obrona powszechna dla RP to konieczność, jeśli chcemy zapewnić trwale i skuteczne bezpieczeństwo narodowe. Obrona powszechna to taka obrona, w której wojska operacyjne, obrona terytorialna, pozamilitarne ogniwa obronne, terytorium i społeczeństwo są utworzone, zgrane (skoordynowane) i utrzymywane w gotowości do działania. Absolutnym wyznacznikiem obrony powszechnej jest wykorzystanie czynnika ludzkiego¹.

Miejsce i rola ratownictwa w obronie powszechnej wynika chociażby z tego, że to od realizacji zadań obrony cywilnej, w tym szczególnie ratownictwa ludności zależeć będzie lub co najmniej może realizacja zadań militarnych. Tym samym przygotowanie do ratownictwa w czasie pokoju jest i będzie wyznacznikiem przygotowań do obrony powszechnej.

2.1. Ratownictwo „cywilne”

W założeniach ratownictwa trudno jest znaleźć określenie ratownictwa cywilnego. Dlatego też trudno jest jednoznacznie stwierdzić, co należy rozumieć pod pojęciem ratownictwo cywilne. Jest to o tyle złożone, że współczesne ratownictwo postrzegane jest jako niezależna, nieco

¹ Marczak J., Jakubczak R., *Obrona powszechna RP*, AON, Warszawa 1995.

wyalienowana forma działania wyodrębnionych sił i formacji ratowniczych podległych różnym dysponentom, działającym na rzecz określonego, przeważnie jednorodnego zagrożenia.

W kraju do prowadzenia akcji ratunkowych o różnym charakterze i skali przygotowane są, także w różnym stopniu, siły (służby) ratownicze podporządkowane wielu ministerstwom, organom rządowym i samorządowym, instytucjom i stowarzyszeniom. Stąd rzeczywiście, niejednokrotnie w sposób pośredni bierze udział wiele instytucji oraz społeczeństwo. Wśród nich m.in. siły MSWiA, ON, MZiOS, MTiGŻ, MPiH, MOŚZNiL, PAA, siły podległe wojewodom, organizacje społeczne oraz międzynarodowe zespoły (grupy) poszukiwawczo-ratownicze.

W strukturze tych resortów występują zawodowe siły ratownicze, siły obrony cywilnej, inne podmioty ochrony przeciwpożarowej oraz inne ochotnicze siły przedsiębiorstw i organizacji społecznych. Jedne z nich stanowią znaczną siłę, drugie mniejszą. Wszystkie są jednak najczęściej przygotowane do działania na rzecz określonego, przeważnie jednorodnego co do rodzaju i charakteru zagrożenia. W działaniach ratunkowych siły te postępują zgodnie z wypracowanymi przez siebie i sobie właściwymi metodami i środkami.

Specjalność poszczególnych sił powoduje znaczne zróżnicowanie ich możliwości ratunkowych. Stąd odrębna specyfika rodzajów ratownictwa poszczególnych „podsystemów”, określanych tym terminem niejednokrotnie na wyrost. I tak wyróżnić można krajowy system ratowniczo-gaśniczy

(KSRG), resortowe systemy ratownicze, systemy ratownicze administracji rządowej i samorządu terytorialnego, wojskowe systemy ratownicze, społeczne systemy ratownicze, system ratowniczy obrony cywilnej.

W krajowym systemie ratowniczo-gaśniczym wyróżnia się ratownictwo pożarowe, techniczne, chemiczne, ekologiczne, wodne oraz realizowane w ramach współdziałania z innymi podsystemami, ratownictwo radiacyjne, wysokościowe, morskie, portowe i medyczne.

Resortowe systemy ratownicze obejmują m.in. ratownictwo górnicze, kolejowe, morskie, radiacyjne, medyczne, przemysłowe.

Systemy ratownicze administracji rządowej i samorządowej obejmują m.in. ratownictwo komunalne i powodziowe.

Wojskowe systemy ratownicze obejmują ratownictwo specjalistyczne, ogólne i z zakresu OC.

W skład społecznych systemów ratowniczych wchodzi ratownictwo górskie, jaskiniowe, medyczne i wodne.

Obrona cywilna obejmuje ratownictwo ogólne i specjalistyczne.

Jak się ocenia żaden z istniejących „podsystemów ratowniczych” jak i żadna z istniejących służb ratowniczych, czy też żaden z rodzajów ratownictwa nie jest w stanie samodzielnie zrealizować całego kompleksu, często skomplikowanych przedsięwzięć ratowniczych. Stąd w prowadzonych akcjach ratunkowych widać wiodącą rolę jednych, pomocniczą czy wspierającą drugich.

Realizacja przedsięwzięć ratowniczych (niejednokrotnie wspólnie realizowanych) na obszarze administrowanym odbywa się w majestacie prawa. Sprzyjają temu stosowne przepisy właściwych ustaw² czy porozumień podpisanych pomiędzy zainteresowanymi stronami. Wojewoda będąc przedstawicielem rządu „... zapewnia i koordynuje współdziałanie wszystkich jednostek administracji rządowej i samorządowej działającej na obszarze województwa w zakresie zapobiegania zagrożeniu życia i zdrowia ludzi, zagrożeń środowiska, utrzymania porządku publicznego i bezpieczeństwa państwa, ochrony praw obywatelskich oraz zapobiegania klęskom żywiołowym i innym nadzwyczajnym zagrożeniom a także zwalczania i usuwania ich skutków”³. Jest to niezmiernie ważne przy częstych przypadkach „odbijania pałeczki” do innego kontrahenta, z którego specyfiką i miejscem akcji związane są konkretne zdarzenia.

Wymienione podsystemy ratownicze i realizowane przez nie formy (rodzaje) ratownictwa pozwalają przyjąć dwojakie rozumienie ratownictwa cywilnego. Po pierwsze można uważać, że ratownictwo cywilne to ratownictwo realizowane przez siły nie przynależące do jakichkolwiek form mundurowych. Po drugie uważać można, że ratownictwo cywilne to ratownictwo realizowane na rzecz społeczeństwa cywilnego.

² Ustawa z dn. 22.03.1990 r. o terenowych organach rządowych administracji ogólnej, DU RP nr 21.

Ustawa z dn. 21.06.1996 r. o zmianie ustawy o terenowych organach rządowej administracji ogólnej, DU RP nr 106 z dn. 8.08.1996 r.

³ Tamże.

Zarówno w pierwszym jak i drugim przypadku doszukać się można pewnych nieścisłości. Najogólniej jednak przyjmuje się, że ratownictwo wojskowe to ratownictwo realizowane przez siły ratownicze (i nie tylko) resortu obrony narodowej. Ratownictwo cywilne zaś to ratownictwo realizowane przez siły „niewojskowe”.

Zważywszy jednak na ogólną potrzebę uwzględnienia w obronie powszechnej wszystkich sił ratowniczych występujących na obszarze kraju, a także na cel przyjęty w ratownictwie najważniejszym wydaje się stosowanie terminu „ratownictwo” bez rozgraniczenia go na „ratownictwo cywilne” i „ratownictwo wojskowe”. Przy tym założeniu można jedynie mówić o ratownictwie realizowanym przez siły wojskowe i inne siły. Póki co jednak, pozostaniemy przy tych określeniach jako, że ratownictwo realizowane przez siły wojskowe w niewielkim tylko stopniu i specyficznym zakresie dotyczy ratowania ludności (cywilnej).

2.2. Ratownictwo „wojskowe”

Jak wskazano wcześniej, „ratownictwo wojskowe” w rozumieniu „obrony powszechnej” to ratownictwo realizowane przez określone (wydzielone) siły wojskowe. Siły, które na co dzień wykonują zadania wojskowe i na rzecz wojska. W przypadkach nadzwyczajnych zagrożeń i innych uczestniczyć mogą i uczestniczą (za zgodą stosownych przełożonych) w ratowaniu ludności (cywilnej). W państwach zachodnich przyjęto

założenie, że stan bezpieczeństwa kraju uzależnić można od sprawności realizacji tych zadań.

Tym samym pododdziały wojska realizują m.in. zadania w zakresie zwalczania i usuwania skutków klęsk żywiołowych, oczyszczania terenu z przedmiotów wybuchowych, w ramach akcji przeciwpowodziowej oraz likwidacji skutków awarii chemicznych i wypadków radiacyjnych. O użyciu poszczególnych sił (jednostek) w akcji na rzecz ludności cywilnej decydują właściwi przełożeni (najczęściej dowódcy okręgów wojskowych). Oczywiście wejście sił wojskowych do ratowania ludności następuje z reguły po wyczerpaniu się sił cywilnych lub ich całkowitego braku. Tak stanowi litera prawa i ogólne widzenie realizacji zadań ratunkowych przez siły (elementy) wojskowe.

W „ratownictwie wojskowym” najpoważniejszą rolę przypisuje się siłom wojskowym w ramach akcji przeciwpowodziowej. To wojsko zgodnie z corocznymi planami udziału w takich akcjach obejmuje stałą i interwencyjną ochroną na obszarze całego kraju szczególnie zagrożone rejony i obiekty (mosty, jazy, śluzy, wały, ujęcia itp.). Zasady ich wykorzystania w formie porozumienia stanowią jeden z dokumentów planu operacyjnego ochrony przed powodzią. Do realizacji tego zadania wojsko jest używane przez komitety przeciwpowodziowe. Oczywiście w działaniach tych pod kierownictwem tych komitetów oprócz wojska powinna brać udział miejscowa ludność, policja, straż pożarna i inne służby.

W następnej kolejności w ratownictwie wojskowym odgrywają Chemiczne i Radiacyjne Zespoły Awaryjne Wojska Polskiego. Wskazać jednak należy, że są to typowe oddziały do ratownictwa chemicznego, w pierwszej kolejności na rzecz jednostek wojskowych a w drugiej (dalszej) dopiero na rzecz porażonych (poszkodowanych) ludzi.

Specjalistyczne „ratownictwo wojskowe” realizują też minerskie patrole oczyszczania, które przyjmują średnio ponad 6 tys. zgłoszeń o wykrytych niebezpiecznych przedmiotach.

Specjalistycznym „ratownictwem wojskowym” nazwać można również zabezpieczenie ratownicze działalności szkoleniowo-bojowej sił zbrojnych wszystkich rodzajów wojsk i służb. Niekiedy realizując te zadania są one zobowiązane do jego rozszerzenia i realizacji ratownictwa na rzecz poszkodowanej ludności cywilnej.

Przy takim przedstawieniu i podejściu do ratownictwa potwierdza się zaprezentowaną tezę o odejściu od pojęcia ratownictwo cywilne i ratownictwo wojskowe oraz przyjęcie terminu „ratownictwo” z zaznaczeniem podmiotu go realizującego.

2.3. Podstawowe terminy z zakresu ratownictwa

Termin „ratownictwo” występuje w wielu pozycjach literatury. Nie we wszystkich brzmi tak samo, chociaż odnosi się do tego samego zagadnienia.

Stąd niejednokrotnie odmienne, na ogół uzasadnione, objaśnienia terminów z tego zakresu. Tym samym np.: ratownictwo „... ogół środków i metod ratowania życia ludzkiego”⁴, ratownictwo górskie – „... niesienie pomocy w sytuacjach zagrażających zdrowiu i życiu osób, które uległy wypadkom lub zaginionych w górach”⁵. Także podobnie ratownictwo kosmiczne, medyczne, ratownictwo morskie rozumiane jako ogół środków i metod ratowania życia ludzkiego na morzu i niesienia pomocy statkom morskim znajdującym się w niebezpieczeństwie.

Z terminologią przedstawionych terminów należy się zgodzić, zważywszy na specyfikę ratownictwa, chociaż ratownictwo to nie tylko ogół środków i metod ratowania życia ludzkiego, a także sił je realizujących. Nie powinno ono także odnosić się tylko i wyłącznie do ratowania życia ludzkiego, chociaż temu przedsięwzięciu należy nadawać priorytetowy wymiar w każdym z rodzajów ratownictwa.

Wszystkie wymienione i niewymienione rodzaje ratownictwa, to nic innego jak ratownictwo realizowane w charakterystycznym środowisku i przez specjalistyczne siły.

Stąd wskazane jest przyjęcie terminu ratownictwo ogólne, używanego na określenie prac prowadzonych w czasie akcji ratunkowych przez siły ratownicze, przeznaczone do wykonywania określonych zadań ogólnych, przy współudziale ocalałej ludności. Może ono obejmować wyszukiwanie i

⁴ *Słownik języka polskiego*, t.III, PWN, Warszawa 1981.

⁵ *Encyklopedia popularna*, PWN, Warszawa 1982.

wydobywanie poszkodowanych, dostarczenie powietrza, wody i żywności oraz udzielanie pomocy przedlekarskiej, ewakuowanie ich do punktów zbiórki poszkodowanych. Zgodnie z hasłem wymienionym w jednym z opracowań akademickich⁶ o ratownictwie ogólnym mówić będziemy wówczas gdy wymienione wyżej prace realizowane będą bez użycia sprzętu ciężkiego.

Podobny zakres prac, jaki wymienia się w ratownictwie ogólnym, lecz wykonywany przy użyciu sprzętu ciężkiego nazywać można ratownictwem technicznym⁷. Jednak z uwagi na trudność wykonywania prac tylko przy pomocy sprzętu ciężkiego, niejednokrotnie trudno będzie mówić o „czystym” ratownictwie technicznym lub o „czystym ratownictwie ogólnym”.

Z kolei działania ratunkowe, to ogół przedsięwzięć związanych z organizacją ratowania oraz ratowaniem porażonych i poszkodowanych (także zagrożonych) oraz (osób cywilnych i wojskowych) dóbr materialnych i kultury narodowej. Ze względu na obszar działania, zorganizowane siły i szczebel kierowania w działaniach ratunkowych powinno się wyróżniać akcje ratunkowe i operacje ratunkowe oraz wspólne akcje ratunkowe.

Akcja ratunkowa to całokształt przedsięwzięć prowadzonych w rejonie porażenia (klęski żywiołowej, innego rejonu zagrożonego), mających na celu niesienie pomocy poszkodowanej ludności, ograniczenie strat i zniszczeń,

⁶ *Obrona terytorium kraju. Terminy, struktury organizacyjne, warianty rozwiązań*, ASG WP, Warszawa 1983.

⁷ Tamże.

zapobieganie wtórnym skutkom wybuchów i skażeń oraz zabezpieczenie dóbr materialnych i kulturalnych⁸.

Operacja ratunkowa to zespół akcji ratunkowych oraz związanych z nimi przemieszczeń sił ratowniczych obrony cywilnej i innych sił (wojskowych, zmilitaryzowanych, społecznych), realizowanych w określonych rejonach, regionach lub częściach kraju połączonych wspólną myślą przewodnią oraz prowadzonych pod jednym kierownictwem⁹.

Wspólne akcje ratunkowe, to akcje prowadzone przez „siły cywilne” i „siły wojskowe” na rzecz porażonych żołnierzy i ludności.

Inne opracowania wyróżniają w tym zakresie akcję ratowniczą, akcję ratunkową obrony cywilnej czy akcję cywilną wojska.

Akcja ratownicza, to „... zespół różnorodnych przedsięwzięć podejmowanych przez siły obrony cywilnej w celu usunięcia skutków klęsk żywiołowych, katastrof, pożarów i awarii, a w czasie wojny likwidacji skutków użycia przez przeciwnika broni masowego rażenia”¹⁰.

Akcja ratunkowa (obrony cywilnej), to: „... jedno z zadań realizowanych przez formacje obrony cywilnej w rejonie porażenia, katastrofy, klęski żywiołowej mające na celu niesienia pomocy ludności poszkodowanej, ograniczenie strat i zniszczeń, zapobieganie wtórnym skutkom wybuchów i skażeń oraz ich likwidację”¹¹.

⁸ Tamże.

⁹ Tamże.

¹⁰ *Słownik terminów z zakresu bezpieczeństwa narodowego*, AON, Warszawa 1996.

¹¹ Tamże.

Akcja cywilna wojska (termin międzynarodowy) oznacza „... udział sił zbrojnych w akcjach ratunkowych powstałych z powodu katastrof żywiołowych, szczególnie trzęsień ziemi i powodzi, powszechnie stosowany w świecie po II wojnie światowej, rozszerzony został w wielu krajach także na roboty publiczne, jak budowa dróg i mostów, karczowanie kolonizowanych terenów, a także na akcje sanitarne nierzadko z inicjatywy organizacji międzynarodowych lub regionalnych”¹².

Prezentowane definicje nie wyczerpują jednak powyższego zagadnienia. W różnych bowiem ustawach i rozporządzeniach można odnaleźć i inne definicje odnoszące się do omawianego problemu. Znajduje to potwierdzenie m.in. w „Ustawie o ochronie przeciwpożarowej” i „Ustawie o Państwowej Straży Pożarnej”.

W pierwszej z nich ilekroć mowa o działaniach ratowniczych, rozumie się przez to każdą czynność podjętą w celu ochrony życia, zdrowia i mienia w także likwidację źródła powstania pożaru, klęski żywiołowej lub innego miejscowego zagrożenia. W drugiej, ilekroć mowa o „akcjach ratowniczych...” rozumie się przez to działanie organizowane i kierowane przez Państwową Straż Pożarną w celu ratowania życia, zdrowia oraz mienia”.

Występujące niespójności terminologiczne są widoczne na pierwszy rzut oka, czy są to bowiem działania ratownicze, czy działania ratunkowe i

¹² Osmańczyk G., *Encyklopedia spraw międzynarodowych i ONZ*, PWN, Warszawa 1975.

akcje ratunkowe? Podobnie nie do przyjęcia jest to, że akcja ratownicza to działanie organizowane i kierowane (tylko?) przez Państwową Straż Pożarną.

Prezentowane definicje, aczkolwiek dotyczą problematyki ratownictwa, nie są jak widać jednakowo brzmiące. Nie powinno się tym samym stawiać znaku równości (nawet w sensie zapisu) pomiędzy wyrażeniami: siły ratownicze a siły ratunkowe lub akcja ratunkowa i akcja ratownicza. Niewskazane jest też stosowanie tego samego, jednakowo brzmiącego pojęcia do dwóch różnych elementów, tj. pojęciowego (terminologicznego) i żywego organizmu jakimi są siły ratownicze.

Nie powinno się więc stosować zamiennie terminu akcja ratownicza i siły ratownicze, czy akcja ratunkowa i siły ratunkowe w odniesieniu do jednego z dwóch prezentowanych wyżej elementów.

Wskazane i celowe jest przyjęcie i posługiwanie się podobnie brzmiącymi, lecz nie takimi samymi terminami, jakimi są:

- akcja ratunkowa (akcja ratunkowa OC), akcja ratunkowo-gaśnicza, operacja ratunkowa, działania ratunkowe, operacje ratunkowe – w odniesieniu do „czegoś co się robi”, a więc do ogółu przedsięwzięć związanych z organizacją ratowania i ratowaniem; w tym także a nawet szczególnie ratowania ludzi;
- siły ratownicze, w odniesieniu do sił, które biorą udział w akcji (operacji) ratunkowej itp.

Przyjęcie proponowanego nazewnictwa pozwoli na ujednoczenie pojęć, które do chwili obecnej są bardzo często w różnych publikacjach podawane

zamiennie. Zainteresowani rozumieją o co chodzi, pozostali być może nie zwracają na to uwagi.

Z kolei przyjęcie terminu „systemy ratownicze” nie jest błędem. W nich bowiem wyróżnić można przedsięwzięcia oraz siły te przedsięwzięcia realizujące.

Przyjęcie proponowanych definicji w dość znacznym stopniu ujednolici terminologię z zakresu ratownictwa w obszarze narodowym, choć być może i najprawdopodobniej nie wyczerpuje zagadnienia. Tym bardziej – w obszarze ponad narodowym, zważywszy na fakt naszej przynależności do struktur NATO.

Jednym z takich terminów są „działania reagowania” działania ukierunkowane na natychmiastowe i krótkotrwałe skutki sytuacji wyjątkowej lub katastrofy. Działania reagowania obejmują natychmiastowe działania w celu ochrony życia, zabezpieczenia mienia oraz zaspokojenia podstawowych ludzkich potrzeb¹³. Nietrudno zauważyć, że mieszczą się one w kategoriach pojęć stosowanych w Polsce i przedsięwzięć ratownictwa.

W czynionych rozważaniach poprzestaje się na przedstawieniu tylko tych terminów. Nie sposób bowiem przedstawić i omówić wszystkie. Istotą tego podrozdziału jest ważkość powyższego zagadnienia i konieczność ponownego rozpatrzenia, ustalenia i opublikowania chociażby tylko z dwóch powodów.

¹³ *Federalny Plan Działań Reagowania*, Sztab OCK, Warszawa 1996.

Po pierwsze, w celu zaprowadzenia ładu terminologicznego, po drugie w celu dostosowania chociażby w niewielkim stopniu do wymogów europejskich z zachowaniem transformacji treści rozumianych pod danym określeniem, a nie transformacji nazw, jak to niejednokrotnie czyniono.

2.4. Wnioski

1. Przeciwdziałanie skutkom wielu nieuniknionych zdarzeń zarówno w czasie pokoju jak i w okresie wojny kiedy to może być poszkodowana ludność (cywilna) wymusza przygotowanie, utrzymywanie i doskonalenie sił ratowniczych. Ich podstawową cechą powinna być możliwość sprawnego ratowania życia, zdrowia i mienia bez względu na wielkość, rodzaj, charakter zdarzenia i czas jego wystąpienia.
2. W czasie pokoju celowe jest odstąpienie od postrzegania określonych rodzajów ratownictwa jako niezależnej, nieco wyalienowanej formy działania wyodrębnionych sił, formacji ratowniczych podległych różnym decydom działającym na rzecz określonego, przeważnie jednorodnego zagrożenia.
3. Wykorzystanie ratownictwa w obronie powszechnej wydaje się być głównym determinanem realizacji zadań militarnych w czasie zagrożenia, zapewnienie bezpieczeństwa ludności w czasie pokoju.
4. Należy utworzyć system ratowniczy kraju. Miejsce w nim powinny znaleźć wszyscy, którzy w swoich strukturach mają elementy ratownicze.

Ich wykorzystanie powinno odbywać się na zasadach uproszczonych, a więc pozwalających na ich wykorzystanie w każdej sytuacji stosownie do potrzeb ale i możliwości.

5. W ratownictwie należy nadać znaczącą rolę siłom wojskowym. Pamiętać jednak należy, że ich użycie może i powinno być zdeterminowane wieloma czynnikami, w tym możliwością realizacji tych zadań w każdym czasie.
6. Ratownictwo to pośrednia funkcja państwa. Stąd jest ono ważnym elementem obrony powszechnej.

3. SIŁY ZBROJNE W RĄTOWANIU LUDNOŚCI

Znaczące miejsce w ratownictwie przypada, jak się sądzi siłom zbrojnym. Zgodnie z założeniami „Polityki bezpieczeństwa i strategii obronnej Rzeczypospolitej Polskiej” siły zbrojne mogą być użyte również do likwidacji skutków awarii, katastrof i klęsk żywiołowych. Dotychczasowe ich wykorzystanie w tego typu akcjach miało charakter doraźny, często przybierało elementy improwizacji.

W tym miejscu należy zwrócić uwagę na to, że likwidacja skutków awarii katastrof i klęsk żywiołowych to nie to samo co cały kompleks przedsięwzięć wchodzących w termin akcja ratunkowa czy operacja ratunkowa.

Użycie sił zbrojnych w ratownictwie zdeterminowane będzie wieloma czynnikami, w tym rodzajem, zasięgiem zagrożenia, ich możliwościami, czasem na organizację działań oraz nałożonymi (przypisanymi) zadaniami. Ich możliwości ratownicze są bardzo duże. Aktualnie ich użycie w działaniach ratowniczych następuje przeważnie po wyczerpaniu sił i środków innych podmiotów realizujących te zadania. Zasada ta powinna jednak ulec zmianie na korzyść poszkodowanej ludności.

3.1. Podstawowe unormowania prawne użycia sił zbrojnych w ratowaniu ludności

Podstawowe unormowania prawne użycia sił zbrojnych w ratowaniu ludności znajdują odzwierciedlenie w wielu aktach prawnych naszego państwa, a także aktach prawnych państw należących do wspólnego bloku.

Konstytucja RP z 2 kwietnia 1997 r. wymienia rodzaje zagrożeń (bezpośrednie zewnętrzne zagrożenie państwa - art. 136, zbrojna napaść na terytorium RP - art. 116 ust.2, sytuacje szczególnych zagrożeń, jeśli zwykłe środki konstytucyjne są niewystarczające - art. 228 ust. 1) powodujących podejmowanie działań przez władzę publiczną zapewniających bezpieczeństwo państwa. Z kolei tylko art. 21 ust. 1¹ konstytucji określa rolę i miejsce sił zbrojnych w demokratycznym państwie. Zapis artykułu konstytucji „Siły Zbrojne Rzeczypospolitej Polskiej służą ochronie niepodległości państwa i niepodzielności jego granic” pozwala jednak stwierdzić, że przepisy konstytucyjne nie nakładają na siły zbrojne obowiązku uczestniczenia w przedsięwzięciach władzy publicznej.

Chociaż „Konstytucja ...” w art. 222 ust. 1 i art. 232 wymienia stan klęski żywiołowej jako jeden ze stanów nadzwyczajnych, obok stanu wojennego i stanu wyjątkowego, to jednak użycie sił zbrojnych w akcjach

¹ Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z 2 kwietnia 1997 r. Dz.U. nr 78 z 1997 r. p.483.

ratunkowych w czasie obowiązywania stanu wyjątkowego wprowadzanego ze względu na klęskę żywiołową regulują odrębne przepisy i ustawy².

Pierwszym dokumentem, w którym znajdują się treści dotyczące użycia sił zbrojnych w ratownictwie ludności jest „Ustawa z dnia 21 listopada 1967 roku o powszechnym obowiązku obrony Rzeczypospolitej Polskiej”. Tam w odpowiednich rozdziałach zawarte są zapisy tego typu, jak: „Siły Zbrojne Rzeczypospolitej Polskiej mogą brać udział ponadto w zwalczaniu klęsk żywiołowych, nadzwyczajnych zagrożeń środowiska i likwidacji ich skutków”³. Niemniej jednak ustawa nie precyzuje warunków, sposobu i zakresu ich wykorzystania w tego typu akcjach.

Kolejna jednak nowelizacja ustawy z grudnia 1998 roku umożliwia odbywanie zasadniczej służby wojskowej w kilku okresach w ciągu 10 lat (art. 82 ust.3)⁴. Taki zapis stwarza możliwość organizacji jednostek obrony terytorialnej w oparciu o żołnierzy z najbliższego rejonu i wykorzystanie ich w akcjach ratunkowych na swoim terenie. Mogliby oni być mobilizowani (powoływani) do odbycia pozostałego okresu służby wojskowej w okresie ogłoszenia stanu klęski żywiołowej, powstania sytuacji kryzysowej albo do zwalczania skutków nadzwyczajnych zagrożeń.

² Ustawa z dnia 5 grudnia 1983 r. o stanie wyjątkowym, DU nr 66 z 1983 r. poz. 297 z późniejszymi zmianami.

³ Ustawa z dnia 21 listopada 1967 r. o powszechnym obowiązku obrony Rzeczypospolitej Polskiej, DU 99.50.500 1997.07.01 art. 3.1a.

⁴ Ustawa z dnia 29 grudnia 1998 r. o zmianie niektórych ustaw w związku z wdrożeniem reformy ustrojowej państwa, DU nr 162 z 1998 r. poz. 1126.

Kolejnym dokumentem ujmującym działalność jednostek wojskowych w ratowaniu ludności są „Założenia polskiej polityki bezpieczeństwa i strategii obronnej RP”. W dokumencie tym stwierdza się między innymi, że „ochronę ludności ... zapewnia się przez ... likwidowanie skutków działań wojennych” i to, że „siły zbrojne mogą być użyte również do likwidacji skutków awarii, katastrof i klęsk żywiołowych”. Jednak praktyka walki z powodzią w 1997 r. pozwala stwierdzić, że gros działań ratunkowych wykonywały jednostki wojskowe, które nie były ustawowo zobowiązane do tego typu działań. Wystąpił też pewien niedowład organizacyjny i kompetencyjny.

W ustawodawstwie polskim użycie sił zbrojnych w akcjach ratunkowych reguluje także uchwalona 17 grudnia 1998 roku ustawa o zasadach użycia lub pobytu Sił Zbrojnych Rzeczypospolitej Polskiej poza granicami państwa. Artykuł 2 pkt. 2 lit. „b” zezwala na udział jednostek wojska polskiego w akcjach ratowniczych, poszukiwawczych lub humanitarnych. Decyzję o udziale w akcji ratunkowej podejmuje minister Obrony Narodowej albo minister spraw wewnętrznych i administracji w stosunku do podporządkowanych mu jednostek.

Z kolei ustawa z dnia 29.10.1974 r. „Prawo wodne”⁵ stwierdza, że w bezpośredniej ochronie przed powodzią biorą udział m.in. jednostki sił zbrojnych ... pod kierownictwem komitetów przeciwpowodziowych. Jednak

⁵ Ustawa z dnia 29.10.1974 r. Prawo wodne. DU nr 38.

ustawa jak również wydane na jej podstawie rozporządzenie⁶ nie precyzują w jaki sposób jednostki wojskowe mają uczestniczyć w akcji przeciwpowodziowej, a przede wszystkim kto wydaje decyzje o użyciu wojska w akcji ochrony przed powodzią. Rozporządzenie określa skład Głównego Komitetu Przeciwpowodziowego. Na mocy § 3 ust. 1 pkt. 4 w skład wymienionego komitetu wchodzi przedstawiciel ministra obrony narodowej. Zastanawiać się można, czy jest on władny podejmować decyzje o użyciu wojska w akcji ochrony przed powodzią. Wydarzenia roku 1997 pokazały, że rozwiązania w tym zakresie okazały się zawodne.

Prawne uregulowania udziału sił wojskowych w działaniach ratunkowych zawiera także Zarządzenie MON Pf 32/org. z dnia 10 lipca 1984 roku. I chociaż większość tych zadań jest już nieaktualna to jednak część zadań znajdująca tam odzwierciedlenie jest realizowana.

Także ustawa o stanie wyjątkowym z 5.12.1983 roku określa, że zakres i zasady udziału jednostek wojskowych SZ RPP w zwalczaniu klęsk żywiołowych i w akcjach ratowniczych określają odrębne ustawy i przepisy wydane na ich podstawie.

Podobnie Zarządzenie MON i SW z dnia 12 lutego 1983 roku w sprawie współdziałania wojskowych straży pożarnych z terenowymi strażami pożarnymi podaje, że rejon pomocy wzajemnej obejmuje miejscowości oraz

⁶ Rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 11 marca 1977 roku w sprawie ochrony przed powodzią. DU nr 10 z 1977 r. poz. 39 i nr 2 z 1983 r. poz. 14.

obszary leśne położone w pasie do 5 km dla nieetatowych i 10 km dla etatowych straży pożarnych, licząc od granic własnego rejonu. Tam także mówi się, że do zadań wojskowych straży pożarnych należy: 1) bezpośredni udział w zwalczaniu pożarów oraz działanie związane z usuwaniem skutków zdarzeń o charakterze klęsk żywiołowych lub katastrof, 2) wykonywanie innych wzajemnie uzgodnionych czynności związanych z ochroną przeciwpowodziową. W kolejnych paragrafach tego zarządzenia mówi się, że w uzasadnionych wypadkach DSO Sztabu Generalnego WP na wniosek Głównego Stanowiska Kierowania KG PSP może skierować do udziału w akcjach ratowniczych pododdziały wojskowe.

Prawne użycie CHiRZA WP w ratowaniu ludności ujmuje zarządzenie ministra ON nr 85/MON z dnia 6.11.1989 r. w sprawie organizacji, uruchomienia oraz zasad użycia i Zarządzenie Szefa Sztabu Generalnego WP nr 14/oper. z dnia 13 grudnia 1989 roku w sprawie zorganizowania i działalności CHiRZA. Trzeba tu jednak podkreślić, że ich wykorzystanie na rzecz ratowania ludności następuje na wniosek wojewody zgodnie z decyzją Szefa Sztabu Gen. WP albo dowódcy właściwego OW.

Udział jednostek (sił) wojskowych w realizacji zadań na rzecz OC (w tym ratowanie ludności) regulują także wytyczne Szefa Sztabu Generalnego WP 025/oper. z 8.09.1987 r. W wytycznych tych mówi się, że do udziału w akcjach ratunkowych organizowanych przez OC należy przewidzieć przede wszystkim jednostki wojsk obrony terytorialnej. W akcjach tych dopuszcza się

również uczestnictwo jednostek innych rodzajów wojsk stacjonujących na obszarze OW po uprzednim uzyskaniu zgody właściwego dowódcy. Użycie jednostek wojskowych może nastąpić tylko wtedy, gdy nie są one zaangażowane do działań ratunkowych na rzecz wojska i obiektów wojskowych.

Zakres ratownictwa obejmuje:

- udzielanie pomocy OC w akcjach ratunkowych;
- udostępnienie sieci łączności do przekazywania informacji;
- przekazywanie sygnałów powszechnego ostrzegania i alarmowania o zagrożeniu uderzeniami z powietrza;
- przekazywanie danych z rozpoznania skażeń i zakażeń;
- prowadzenie samodzielnych akcji ratunkowych na rzecz ludności cywilnej i zakładów pracy.

Udział wojska i formacji samoobrony w akcji przeciwlodowej i przeciwpożarowej reguluje zarządzenie MON Pf 15/MON z 5. września 1972 roku i instrukcja o udziale wojska w akcji przeciwpowodziowej (syg.Inż.411/77).

Obecnie jednym z dwóch dokumentów wojskowych, które mówią o udziale wojska w akcjach ratunkowych jest zatwierdzona przez ministra Obrony Narodowej Koncepcja Rozwoju Obrony Terytorialnej z 11 stycznia 1999 r.

W dokumencie tym czytamy, iż klęski żywiołowe uznaje się powszechnie za równie groźne jak skutki działań wojennych, a obrona narodowa obejmuje w coraz większym stopniu zdolność prowadzenia działań ratunkowych również przez siły zbrojne, co dowiodła powódź w 1997 roku. W związku z tym ważnym elementem staje się przygotowanie jednostek wojskowych do tego typu działań⁷. Drugim „Instrukcja o gotowości bojowej wojsk”, w której to mówi się, że w określonym stanie gotowości bojowej utrzymuje się w gotowości do użycia wydzielone siły i środki ratownicze (do likwidacji skutków awarii, katastrof i klęsk żywiołowych oraz ekologicznych, oczyszczania terenu z przedmiotów niebezpiecznych i groźących wybuchem, prowadzenia monitoringu skażeń, niesienia pomocy poszkodowanym w katastrofach morskich i lotniczych). W rozwinięciu tego zapisu wymienia się CHiRZA działające w ramach systemu ratownictwa, pododdziały ratownictwa inżynieryjnego oraz doraźne pododdziały wojsk inżynieryjnych dla prowadzenia akcji przeciwpowodziowej i przeciwlodowej, minerskie patrole oczyszczania w wyznaczonych jednostkach wojskowych, przeznaczone do oczyszczania terenu z przedmiotów wybuchowych oraz niebezpiecznych.

Skład sił, ich wyposażenie, zasady działania i sposób użycia określają właściwi przełożeni zgodnie z obowiązującymi przepisami i opracowanymi planami.

⁷ Jakubczak R., Marczak J., *Obrona terytorialna Polski na progu XXI wieku*, Bellona, Warszawa 1998.

W zakresie prawnych unormowań użycia sił zbrojnych w ratowaniu ludności można by wymienić jeszcze wiele innych dokumentów, takich jak chociażby „Rozporządzenie RM z dnia 20.11.1989 roku w sprawie świadczeń na rzecz ruchu kolei w okresie trudnych warunków zimowych”, „Ustawa o policji”, „Ustawa z dnia 21 czerwca 1996 roku o Urzędzie Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji”⁸, „Rozporządzenie MTiGM z dnia 3.06.1997 roku w sprawie wykonywania zadań poszukiwania i ratowania życia ludzkiego na morzu czy wreszcie stosowne porozumienia pomiędzy zainteresowanymi stronami.

Można tu także wspomnieć o Rozporządzeniu Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji z 28 grudnia 1998 r. w sprawie składów oraz szczegółowych zasadach działania i trybu powoływania zespołów do spraw ochrony przeciwpożarowej i ratownictwa, w skład których to powołano szefa wojewódzkiego sztabu wojskowego. Jak się jednak sądzi bez ustawowych uprawnień do określania i stawiania mu zadań.

Jego obecność umożliwia organom wojskowym wgląd w sytuację i ocenę powstałych zagrożeń i przekazanie tych wiadomości swoim przełożonym oraz „oferowania usług wojskowych”. Niestety obowiązujący stan prawny uniemożliwia podjęcie przez Szefa WSzW natychmiastowej decyzji i wysłanie przez niego wojska do akcji ratunkowej. Chociażby tylko w

⁸ Do zakresu MSWiA należy m.in.: art.3 pkt.4 - koordynacja działań porządkowo-ochronnych oraz czynności ratowniczych w razie klęsk żywiołowych i innych podobnych zdarzeń zagrażających bezpieczeństwu publicznemu.

tego powodu, że takich uprawnień nie posiada⁹ i nie dysponuje jednostkami wojskowymi przeszkolonymi w zakresie ratowania. Decyzje w tej materii podejmowali wyżsi przełożeni, dowódca OW, szef Sztabu Generalnego WP czy minister ON. Niektórzy twierdzą, że obecnie decydujący głos w tym zakresie posiada Dowódca Wojsk Lądowych. Oczywiście wtedy, gdy decyzja taka dotyczy tylko wojsk lądowych. Jednak przyjęte 16 lutego 1999 r. rozporządzenie Rady Ministrów tego nie precyzuje¹⁰. Obowiązująca ustawa o urzędzie ministra Obrony Narodowej jak i wydane na jej podstawie rozporządzenie także nie wspominają o udziale wojska w akcjach ratunkowych.

Analiza wymienionych i niewymienionych dokumentów w zakresie ratowania ludności pozwala stwierdzić, że nie są one dostatecznie skoordynowane. Stąd rzeczywiście może być tak, że w określonych sytuacjach na pomoc sił zbrojnych nie będzie można liczyć. Sytuacja ta wymaga stosownych regulacji prawnych. Pewne „jaskółki” to m.in. projekt ustawy o stanie klęski żywiołowej. Według tego projektu wojewoda kieruje działaniami prowadzonymi w celu zapobieżenia skutkom klęski żywiołowej i ich usunięcia. Na mocy tych postanowień wojewodzie podporządkowane są siły i środki wydzielone do jego dyspozycji, w tym pododdziały sił zbrojnych (art.

⁹ Do uprawnień szefa WSzW i komendanta WKU jako dowódców obrony terytorialnej regionu, czy województwa odnoszą się pracownicy Katedry OTiC w ramach nowelizacji aktów normatywnych związanych z zatwierdzoną przez ministra ON koncepcją rozwoju obrony terytorialnej.

¹⁰ Rozporządzenie RM z dnia 16 lutego 1999 r. w sprawie nadania statutu Ministerstwu Obrony Narodowej, DU nr 29 z 1999 r. poz. 267.

10). Natomiast art. 18 wyjaśnia, że siły zbrojne uczestniczą w zapobieganiu skutkom klęski żywiołowej i ich usuwaniu w przypadkach, gdy użycie innych sił i środków może okazać się niewystarczające, ze względu na rozmiary i charakter klęski. Należy sądzić, że norma prawna zawarta w tych artykułach - niezbyt precyzyjna - będzie szczegółowo wyjaśniona w rozporządzeniu Rady Ministrów. Rozporządzenie powinno określić szczegółowe zasady użycia sił zbrojnych w zapobieżeniu skutkom klęski żywiołowej i ich usuwaniu. Powinno ono także określić zasady podporządkowania pododdziałów wojskowych i żołnierzy wojewodom w czasie stanu klęski żywiołowej. Materia ta jakże istotna z punktu widzenia prawa konstytucyjnego i administracyjnego oraz zasad gotowości bojowej sił zbrojnych i dyscypliny wojskowej.

Artykuł 36 projektu proponuje zmiany w ustawie o urzędzie MSWiA. Wprowadzając zapis, że jednostki wojskowe podporządkowane ministrowi mogą uczestniczyć w zapobieganiu skutkom klęski żywiołowej oraz ich usuwaniu w zakresie i na zasadach przewidzianych dla pododdziałów i żołnierzy sił zbrojnych. Warto zaznaczyć, że również dla autorów projektu stanowi to poważną innowację w stosunku do obecnie obowiązujących zasad podległości sił zbrojnych i ma na celu usprawnienie i podniesienie skuteczności działań wojska w celu zapobiegania i zwalczania skutków klęski żywiołowej.

Nadal dość enigmatycznie o użyciu wojska w czasie obowiązywania stanu wyjątkowego mówi projekt ustawy o stanie wyjątkowym. Artykuł 25

stwierdza, że siły zbrojne uczestniczą w realizacji celu wynikającego z ustawy, czyli jak najszybszego przywrócenia normalnego funkcjonowania państwa, w zakresie i na zasadach określonych w odrębnych przepisach¹¹.

Wydaje się, że takie zapisy wymuszają opracowanie projektu ustawy o użyciu sił zbrojnych wewnątrz kraju w przypadkach, o których mówimy w niniejszym opracowaniu. Być może zostanie to zrealizowane w projekcie ustawy o powinnościach obronnych (ustawie o obronie narodowej). Uzupełnieniem ustaw o stanach nadzwyczajnych jest także projektowana ustawa - o wyrównywaniu strat majątkowych wynikających z ograniczenia w czasie stanu nadzwyczajnego wolności i praw człowieka i obywatela¹².

Mając to na względzie celowe wydaje się, aby sam proces regulacji prawnych przebiegał według proponowanych przez St. Augustyna¹³ etapów działania współczesnej OC, tj. przygotowania, zapobiegania, reagowania i odbudowy.

Jednak uregulowania prawne nie do końca rozwiążą problem udziału sił zbrojnych w ratowaniu ludności, jeśli te siły nie będą do tego przygotowane. A na to się chyba zanosi, bo „Doktryna szkoleniowa SZ RP 2010” niestety nie ujmuje tego zagadnienia. Dość ciekawie problem ten wygląda w konfrontacji z naszą przynależnością do NATO. Chociaż prawne jaskółki użycia sił

¹¹ Druk Sejmowy nr 8 z dn. 22.10.1997 r.

¹² Projekt ustawy. Druk sejmowy nr 66 z 25.11.1997 r.

¹³ St. Augustyn, *Czteroelementowe podejście (zapobieganie, przygotowanie, reagowanie i odbudowa) do klęsk żywiołowych i katastrof technicznych. Zasady planowania i kierowania działaniami w tym zakresie*, Warszawa 1998.

zbrojnych w ratowaniu ludności widać chociażby w obrębie CIMIC. Wydaje się, że zakres zadań w obrębie współpracy cywilno-wojskowej dla jednostek wojskowych będzie wzrastał.

W tym miejscu zasadne jest powołanie się na zapis w Konstytucji RFN w tym zakresie. Przewiduje ona użycie sił zbrojnych w przypadku klęski żywiołowej lub nieszczęśliwego wypadku, jeśli stan taki zagraża obronności więcej niż jednego kraju. Rząd Federalny, może o ile to jest konieczne do skutecznego zwalczania, wydawać rządów krajowym polecenie oddania do dyspozycji innych krajów sił zbrojnych, jak również użyć jednostek Federalnej Straży Granicznej i sił zbrojnych dla wsparcia sił policyjnych¹⁴. Artykuł 87 mówi ponadto, że siły zbrojne mogą być użyte poza obroną tylko wtedy, gdy Ustawa Zasadnicza to wyraźnie dopuszcza.

Omawiając prawne unormowania użycia sił zbrojnych w ratowaniu ludności należy wspomnieć o Protokole Dodatkowym I z 1977 r. do Konwencji Genewskich z 1949 r.

Do organizacji obrony cywilnej zgodnie z art. 67 tego protokołu mogą być przydzieleni członkowie sił zbrojnych i formacje wojskowe. Podlegają oni wtedy ochronie i poszanowaniu jakie daje im status personelu obrony cywilnej. Muszą oni jednak na stałe być przydzieleni do formacji obrony cywilnej i wyłącznie poświęcać się temu zadaniu w czasie konfliktu. Nie mogą oni

¹⁴ *Ustawa zasadnicza Republiki Federalnej Niemiec z dnia 23 maja 1949 r. Redakcja i wprowadzenie Lech Janicki, Poznań 1989.*

wykonywać zadań wojskowych ani innych zadań szkodliwych dla strony przeciwnej. Taki personel i takie formacje spełniają zadania obrony cywilnej wyłącznie na terytorium państwowym swojej strony.

Członkowie sił zbrojnych przydzieleni do organizacji obrony cywilnej powinni wyraźnie odróżniać się od innych członków sił zbrojnych, nosząc w sposób widoczny międzynarodowy znak rozpoznawczy. Ponadto personel ten powinien być wyposażony w potwierdzającą jego status kartę tożsamości, o której mówi Regulamin dotyczący identyfikacji - załącznik do Protokołu I, z odpowiednim wpisem potwierdzającym prawo noszenia broni jeżeli personel ten i takie formacje wyposaża się w lekką broń osobistą dla utrzymania porządku lub obrony własnej.

3.2. Wymogi stawiane siłom zbrojnym w zakresie ratowania ludności

Praktyka ostatnich lat udziału jednostek wojskowych w ratownictwie wykazuje, że były one najczęściej angażowane podczas:

- powodzi (ochrona obiektów, ewakuacja ludności i mienia, umocnienie i ochrona wałów, obiektów hydrotechnicznych, likwidacja zatorów);

- ratownictwa morskiego (ratowanie załóg jednostek nawodnych i podwodnych, prowadzenie prac podwodnych na głębokości do 90 m, poszukiwanie i ratowanie ludzi na morzu);
- unieszkodliwiania przedmiotów wybuchowych pochodzenia wojskowego;
- gaszenia pożarów, w ramach wojskowej ochrony przeciwpożarowej;
- patrolowania powietrznego;
- rozpoznawania, lokalizacji i likwidacji skutków awarii chemicznych.

W świecie jest stałą praktyką wykorzystywanie sił zbrojnych w ratownictwie ludności. Wszystko wskazuje na to, że skala tego typu zadań dla sił zbrojnych będzie i powinna wzrastać. Stają się one jakby funkcją wojska. Tym samym powinno ono uczestniczyć w ratowaniu ludności (i ochronie środowiska) jak to stwierdza gen.dyw.dr hab. Bolesław Balcerowicz, lecz nie brać tego wyłącznie „na siebie”. Teza znajdująca odzwierciedlenie w życiu codziennym, o tyle ważna przy innych głosach w określonych środowiskach, że udział wojsk w akcjach ratunkowych to ostatnia rzecz jaką ono powinno się zajmować.

Łagodząc ostatnią wypowiedź wobec ogólnego braku sił ratowniczych przy rozległych zagrożeniach teza ta nie powinna być wiążąca. Nie decyduje o tym również fakt zupełnego lub częściowego nieprzygotowania do tego typu zadań. Mankamenty te można w miarę szybko usunąć.

Oczywiście realizując określone wymogi. Zaznaczyć jednak bardzo mocno należy, że muszą one uwzględniać czas pokoju oraz okres zagrożenia i wojny. Nie może być tak, że rola wojska w ratownictwie odnosi się tylko do odgruzowywania posesji po wybuchu. W ocenie bowiem BBN udział żołnierzy w akcji ratunkowej przy budynku mieszkalnym w Gdańsku, z uwagi na charakter zadań był zbędny.

Można więc postawić pytanie, wykorzystywać jednostki wojskowe do akcji ratunkowych czy nie? Uwzględniając zatem wcześniej wypowiedziane słowa należy stwierdzić, że tak. Muszą jednak być spełnione podstawowe (określone) wymogi stawiane siłom zbrojnym w tym zakresie. Jakże zatem te wymogi muszą być?

Po pierwsze, siły zbrojne do tych działań powinny przystępować wtedy, gdy użycie innych sił okazało się niemożliwe lub niewystarczające. Tym bardziej, że do tych działań one powinny być przygotowane chociaż stanowić mogą drugą lub trzecią kolejność użycia jak twierdzą niektórzy. Cóż, zgodzić się z tym można ale tylko pod warunkiem, że będą inne siły które „pierwszą kolejność ratownictwa” zabezpieczą lub nie znajdą się w bezpośrednim sąsiedztwie zagrożenia, a także same nie będą porażone.

Po drugie siły zbrojne do działań ratunkowych powinny przystępować w każdej potrzebie bez wprowadzania stosownych stanów zagrożenia („stanów klęski żywiołowej”) w tzw. gorących minutach i godzinach (określenie własne)

czy tzw. złotej godzinie jak to określają służby pożarnicze, oczywiście przy zachowaniu wcześniej prezentowanych założeń.

Siły zbrojne powinny (mogłyby) podejmować działania ratunkowe „na wezwanie”. Pytaniami, które nasuwają się w tej sytuacji są: na czyje wezwanie, jak daleko od miejsca stacjonowania, w jakiej sile itp.? Podobnych pytań może być i najprawdopodobniej jest więcej.

Odpowiadając na przedstawiony szereg pytań można założyć, rozpatrując od ostatniego z nich, że w czasie pokoju nie powinno być jakiegokolwiek limitu w zakresie stanów osobowych, a więc bez ograniczeń, przy uwzględnieniu wcześniej wymienionych ograniczeń (rodzaj zagrożenia, przeszkolenie, wyposażenie). W okresie zagrożenia i w okresie wojny priorytet należy nadać zadaniom bojowym. Tym samym ratownictwo ludności przez nie może mieć miejsce ale nie musi, co powinno być naczelną zasadą.

Tym samym do ratownictwa ogólnego należałoby i można by kierować całe stany osobowe. Natomiast do ratownictwa specjalistycznego tylko właściwie przeszkolone i odpowiednio wyposażone pododdziały. Wszystko jednak powinno znaleźć stosowne uregulowania prawne. Na dzień dzisiejszy większość przypadków (poza nielicznymi) użycia wojskowych sił ratowniczych w akcjach ratunkowych odbywa się na zasadzie podpisanych

umów pomiędzy zainteresowanymi stronami przy aprobacie właściwych przełożonych¹⁵.

Kolejne pytanie, jak daleko od własnego miejsca zakwaterowania? Pytanie ważne chociażby z tego powodu, że niejednokrotnie przegrupowanie do rejonu zagrożenia (strat) może trwać dłużej niż czas trwania gwałtownego zagrożenia. Jest to o tyle ważne zważywszy m.in. na charakter i skalę klęsk żywiołowych.

Korzystając z doświadczeń specjalistów amerykańskich można przyjąć błyskawicznie rozprzestrzeniającą się klęskę, szybko lokalizowaną klęskę, stopniowo rozprzestrzeniającą się klęskę i stopniowo lokalizowaną klęskę. Tym samym siły wojskowe do działań ratunkowych w jednym z nich mogłyby wejść w miarę szybko (np. przy szybko lokalizowanych zagrożeniach i stopniowo rozprzestrzeniających się klęskach) a przy drugich bardzo późno lub po okresie zagrożenia (np. przy błyskawicznie rozprzestrzeniającej się klęsce) nawet przy dość znacznej odległości dzielącej rejon porażenia od rejonu stacjonowania sił wojskowych.

Pewnym punktem odniesienia mogą być rejony odpowiedzialności sił obrony terytorialnej (stosownego szczebla organizacyjnego), w ramach których siły te mogłyby realizować zadania ratownicze. Tym samym „odległości reagowania bezpośredniego” dla tych pododdziałów i oddziałów

¹⁵ Porozumienie w sprawie udziału wydzielonych jednostek wojskowych WOW w zapobieganiu i likwidacji skutków klęsk żywiołowych między wojewodą a dowódcą WOW mówi, że jednorazowo zapewni się wydzielanie maksymalnie do dwóch plutonów żołnierzy, ilość sił i środków będzie każdorazowo ustalana.

(sił regionalnych) mogłyby wynosić do 50-80 km. Tak niewielka odległość, przy ich mobilności i gotowości, rzeczywiście może decydować o skuteczności akcji i możliwości reakcji nawet w początkowym (co jest niesłychanie ważne) okresie „stanu wyjątkowego klęski żywiołowej”¹⁶.

Z kolei na pytanie, na czyje wezwanie, można by odpowiedzieć w sposób następujący. Po pierwsze, użycie tych sił powinno następować na podstawie wcześniej opracowanych planów lub doraźnej decyzji upoważnionego dowódcy.

Tym samym udział sił wojskowych w akcjach ratowania ludności powinny zapewniać centralne i terytorialne organa administracji wojskowej na wezwanie właściwych organów cywilnych (ministrów, wojewodów, starostów i wójtów), jak to ma miejsce np. przy akcjach przeciwpowodziowych lub przeciwlodowych.

Odrębnym zagadnieniem przy tego typu działaniach są stany gotowości obronnej państwa i gotowości sił zbrojnych. Nie rozpisując tych stanów, ze zrozumiałych względów, należy stwierdzić, że rzeczywistość jest taka, iż siły zbrojne do działań ratunkowych powinny wchodzić w czasie pokoju, wtedy gdy nie będą realizowały zadań „czysto wojskowych”. W każdym innym przypadku zadania bojowe będą i powinny być traktowane pierwszoplanowo.

¹⁶ Wg poglądów specjalistów amerykańskich stan wyjątkowy trwa najczęściej 3-5 dób a rozpoczyna się z chwilą powstania klęski, niekiedy od momentu uprzedzenia o zagrożeniu.

Mogą i powinny one realizować przedsięwzięcia ratunkowe nawet w okresie wojny, ale wtedy i tylko wtedy, gdy nie będą realizowały zadań bojowych.

Podsumowując należy stwierdzić, że pomimo określonych i nałożonych zadań, pomoc pododdziałów wojskowych powinna jedynie uzupełniać, a nie zastępować działań sił obrony cywilnej. Tym samym odpowiedzialność za wykonanie przedsięwzięć ratunkowych ponoszą władze cywilne.

Tak najogólniej przedstawiałyby się niektóre wymogi stawiane siłom zbrojnym w zakresie ratownictwa ludności w obszarze krajowym. Wskazania i omówienia wymaga obszar koalicyjny takich działań. Kilka wymogów stawianych siłom zbrojnym w zakresie ratowania ludności.

Po pierwsze, osoby wojskowe (cywilne także) działające poza granicami swojego kraju będą traktowane jako mile widziani goście. Wymaga się od nich najwyższych standardów profesjonalnego zachowania się i działania.

Po drugie, pomoc humanitarna, ratowanie powinno być działaniem z dobrej woli bez domagania się korzyści finansowych.

Po trzecie, zagraniczne jednostki wojskowe w czasie udzielania pomocy nie powinny opowiadać się po żadnej stronie konfliktu, ani też angażować się w spory natury politycznej, rasowej, religijnej lub ideologicznej. Siły te nie powinny także robić niczego co wykluczałoby bezstronność i neutralność prowadzonych działań ratunkowych.

Po czwarte, międzynarodowe siły wojskowe powinny ściśle współdziałać z władzami lokalnymi, którym przypisane są obowiązki państwa (rządu) gospodarza.

Po piąte, wskazane jest aby wymogi stawiane siłom wojskowym mieściły się w normach prawa międzynarodowego i typowych możliwościach tych sił. Stąd właściwe wydaje się przyjęcie typologii zadań w operacjach niesienia pomocy wg MCDA (środków wojskowych obrony cywilnej). Zadania w ramach ratowania ludności powinny m.in. obejmować: rozpoznanie (powietrzne, lądowe, morskie, sprawdzenie rozmiaru zniszczeń i strat, rozpoznanie w rejonie katastrofy, dróg), organizowanie mobilnej siły roboczej, wsparcie medyczne służb cywilnych, wsparcie logistyczne, prace neutralizujące skażenia, zakażenia, dezaktywacja, usuwanie niewybuchów¹⁷, poszukiwanie i ratowanie, zapewnienie schronienia, zaopatrzenie w żywność, ochronę przed przemocą i rabunkiem.

Po szóste, siły wojskowe powinny być zdolne do reakcji w dwu rodzajach potrzeb. Szczególnym rodzajem potrzeb powinno być natychmiastowe wsparcie przy zastosowaniu środków podtrzymujących życie. Drugi rodzaj potrzeb dotyczy przywracania stanu poprzedniego w ciągu dłuższego czasu.

¹⁷ *Poradnik użycia sił i środków wojska i obrony cywilnej w udzielaniu pomocy w katastrofach*, USOCK, Warszawa 1994, s. 9. Wzór nie obowiązującego statusu porozumienia dla MCDA w operacjach IDRA przedstawia załącznik 3.

Po siódme i kolejne, siły zbrojne w działaniach ratunkowych powinny kierować się trzema głównymi zasadami pomocy humanitarnej: człowieczeństwem, bezstronnością i neutralnością.

Udzielając pomocy humanitarnej personel wojskowy powinien uszanować kulturę i zwyczaje danego narodu, powinien wspierać lokalne możliwości przeciwstawienia się katastrofie, powinien zachować i utrzymywać właściwe relacje z władzami, powinien starać się o współdziałanie dotkniętej tragedią społeczności i jej liderów we wszystkich aspektach pomocy, powinien zapewnić bezpieczeństwo i ochronę zarówno sił ratowniczych jak i miejscowej ludności. Liczne przykłady dowodzą, że nieskoordynowana pomoc stwarza trudności w radzeniu sobie ze skutkami katastrofy.

Kolejny, międzynarodowy wymóg, sprowadza się do tego, że personel wojskowy uczestniczący w tego typu działaniach powinien występować w swoich mundurach, stosownie oznakowanych.

Wreszcie, co należy zauważyć i jak wykazują ćwiczenia to to, że ok. 90 % „partnerstwa dla pokoju” to akcje ratunkowe i to nie tylko na rzecz jednostek wojskowych. Ponadto, także możliwość powołania i utrzymywania w gotowości do działań ratunkowych jednostek wojskowych obrony cywilnej, jak to ma miejsce w Czechach.

Wymogów stawianych siłom zbrojnym w zakresie ratowania ludności można by wymienić więcej. Wykazane oddają jednak istotę ich widzenia w ramach wykorzystania sił zbrojnych w tego typu działaniach.

3.3. Wykorzystanie, możliwości i zadania ratownicze sił zbrojnych

Rozpatrując możliwości, możliwe zadania i wykorzystanie sił zbrojnych w ratowaniu ludności można by się zastanawiać nad celowością ich użycia w tego typu działaniach. Udzielając odpowiedzi na to pytanie można powiedzieć, że przesądzać o tym może ogół sytuacji w jakich się znajdziemy. W codziennym naszym życiu występują bowiem sytuacje optymalne, gdy potrzeby są równe możliwościom ($P = M$), sytuacje „normalne”, gdy potrzeby są większe od możliwości ($P > M$) i sytuacje „trudne”, gdy potrzeby wielokrotnie (znacznie) przekraczają możliwości ($P \gg M$).

Tym samym nietrudno zauważyć, że z trzech sytuacji aż dwie, z tego druga (jest tą, w której stanie znajdujemy się na co dzień) i trzecia mogą wystąpić (jak dowodzą tego przykłady katastrof itp.) w każdej chwili, nawet w czasie pokoju. Jeśli przy tym możliwości czasowe i ilościowe sił ratowniczych są niewystarczające należy poszukiwać innych sił, w tym szczególnie wojskowych.

Cóż zatem one sobą przedstawiają. Nie dokonując szczegółowej analizy (w odniesieniu do całości sił zbrojnych) można stwierdzić, że siły zbrojne są wysoce mobilne, są wyjątkowo zdyscyplinowane, są dyspozycyjne (szczególnie w czasie pokoju), powinny być (są) dobrze wyszkolone w zakresie operacyjnym i taktycznym. Nie wchodząc w dalsze rozważania ich stan osobowy można by przyjąć uwzględniając wskaźnik liczebności sił

zbrojnych państw Europy w czasie pokoju wynoszący 0,5 % populacji ludności.

Pamiętać też należy o pięciu komponentach SZ w czasie pokoju, szczególnie o jednym z nich jakim są siły i środki ratownictwa (do likwidacji skutków awarii, katastrof i klęsk żywiołowych oraz ekologicznych, oczyszczania terenu z przedmiotów niebezpiecznych, monitoring skażeń, niesienie pomocy poszkodowanym w katastrofach¹⁸. To on m.in. w znacznej mierze decydować będzie o możliwościach sił wojskowych w ratowaniu ludności. Niestety stan tych sił na dzień dzisiejszy jest trudny do uchwycenia.

Kolejnym zagadnieniem jest rzeczywisty potencjał sił zbrojnych i ich przygotowanie do działań ratunkowych oraz nasycenie w rejonach (pasach) zagrożonych. Tu okazuje się, że w zagrożeniach lokalnych w przypadku ich wystąpienia w pobliżu jednostek wojskowych siły te będą mogły spełnić określone zadania nawet przy ograniczonych możliwościach. Przy zagrożeniach większych niż lokalne i one mogą nie sprostać wyzwaniom.

Czy zatem przy uwzględnieniu różnych warunków i czynników istnieje potrzeba wykorzystania sił zbrojnych w ratowaniu ludności? Wielkość potencjalnego zagrożenia wskazuje na to że tak. Jakie zatem zadania ratownicze należałoby przypisać siłom zbrojnym?

¹⁸ Wojnarowski J., *Zadania, skład, struktura sił zbrojnych RP. Stan obecny, prognoza rozwoju*, AON, Warszawa 1999, s.5.

Udzielając odpowiedzi na to pytanie można przyjąć, że mogą to być zadania mieszczące się w „bezpośrednim” jak i „pośrednim” ratownictwie ludności.

W ramach bezpośredniego ratownictwa ludności wyróżnić należałoby m.in.: wykrywanie zagrożeń, ostrzeganie i alarmowanie, ewakuację ludności, organizowanie i prowadzenie akcji ratunkowych, udzielanie poszkodowanym pomocy medycznej, walkę z pożarami. W ramach pośredniego ratownictwa natomiast wyróżnić można m.in.: organizowanie doraźnych pomieszczeń i zaopatrzenia dla poszkodowanej ludności, ochronę żywności i innych dóbr niezbędnych do przetrwania, zaopatrzenie ludności w sprzęt i środki ochrony indywidualnej, szkolenie ogólnoobronne.

Nietrudno zauważyć, że siły zbrojne mogłyby uczestniczyć w realizacji większości zadań obrony cywilnej wynikających z aktualnie obowiązujących aktów normatywnych i rozporządzeń. Na dzień dzisiejszy jednak te zadania ograniczają się do niektórych z nich i nie ujętych w stosownych aktach. Praktyka ostatnich lat wykazuje, że jednostki wojskowe były i są najczęściej angażowane podczas powodzi (ochrona obiektów, ewakuacja ludności i mienia, umacnianie wałów i ich ochrona, likwidacja zatorów), unieszkodliwiania przedmiotów wybuchowych, gaszenia pożarów, patrolowania powietrznego, rozpoznawania, lokalizacji i likwidacji skutków awarii, wypadków ze środkami chemicznymi i ratownictwa morskiego (m.in. poszukiwania i ratowania ludzi na morzu).

Stąd uwzględniając okres kryzysu i wojny siły wojskowe te zadania powinny rozszerzyć o informowanie o działaniach własnych i przeciwnika, o zabezpieczenie ludności przed ogniem własnych środków walki, wreszcie o umożliwienie wykorzystania infrastruktury wojskowej na rzecz społeczeństwa, a także o ochronę środowiska.

Nie podważa tych stwierdzeń wykorzystanie Chemicznych i Radiacyjnych Zespołów Awaryjnych Wojska Polskiego, które w podstawowym zakresie mają realizować zadania ratunkowe na rzecz jednostek wojskowych. Dopiero w dalszej kolejności świadczyć te usługi na rzecz porażonej ludności. Zresztą czas osiągnięcia przez nie gotowości niejednokrotnie wyeliminuje je z możliwości użycia w tzw. „gorących minutach czy godzinach”.

Znaczną rolę ze względów na jedno z zadań im nałożonych przypisuje się jednostkom obrony terytorialnej. Cóż, że się przypisuje, gdy takich jednostek jest niewiele, są rozwinięte w ograniczonym stopniu, nie są szkolone do udziału w określonych akcjach ratunkowych. Jak zatem obliczyć i wykazać ich możliwości w tego typu działaniach? Nie jest chyba zadaniem tych jednostek „przechesywanie gruzów” jak to miało miejsce po zawaleniu się wieżowca w Gdańsku, z czym zgadza się wielu. Jeśli tylko do takich zadań, to nie należy nawet dokonywać zmian w istniejących zapisach prawnych.

Dlatego hasło „ratowanie ludności”, „ochrona środowiska” „udział w przeciwdziałaniu nadzwyczajnym zagrożeniom” może budzić i

najprawdopodobniej budzi refleksję - moda to czy konieczność? Prowadzone rozważania, szczególnie stanowiące treść rozdziału pierwszego wskazują na konieczność.

Jednak w Wojsku Polskim w chwili obecnej brak jest średnioterminowych i perspektywicznych programów działań w zakresie ochrony środowiska i przeciwdziałania nadzwyczajnym zagrożeniom, w tym ratowania ludzi. Nie należy w tym przypadku mylić specjalistycznych zadań ratunkowych realizowanych w ramach potrzeb jednostek wojskowych, jak np. wojskowa ochrona przeciwpożarowa z ogólnym podejściem i wykorzystaniem do tego typu działań pozostałych jednostek.

Przy określaniu możliwości ważny wydaje się także dobór kandydatów do sił ratowniczych. Uważa się, że „zaciąg” do nich powinien następować wyłącznie w trybie ochotniczym z uwzględnieniem właściwej kategorii zdrowia, pozytywnie zaliczonych badań psychotechnicznych i wydolnościowych, zdolności do szybkiego i trafnego podejmowania decyzji w sytuacjach trudnych.

W literaturze przedmiotu niezwykle trudno, a nawet niemożliwością jest odnaleźć zapis o dobowych możliwościach ratowniczych określonych jednostek wojskowych (sił wojskowych). O możliwościach wojsk operacyjnych w akcjach ratunkowych pisał m.in. Jan Raban¹⁹, Remigiusz

¹⁹ Raban J., *Zasady użycia sił wojskowych w akcjach ratowniczych na obszarze kraju*. POTK 2/1977, s. 37-45.

Lampka²⁰ i Grzegorz Kuzdrowski²¹. Z trójki autorów jedynie Remigiusz Lampka dokonuje próby określenia dobowych możliwości pułku zmechanizowanego przy jego pełnym ukończeniu i wprowadzeniu go do obszaru zurbanizowanego, rejon porażenia jądrowego. Jednak i on posługuje się niektórymi normami, które obowiązywały w obronie cywilnej w minionym okresie. Podobnie można by przyjąć określone normy obowiązujące w obronie cywilnej dzisiaj. Będzie to oczywiście obarczone dużym lub bardzo dużym błędem, ponieważ specyfika określonych sił obrony cywilnej i ich wyposażenie wyraźnie kontrastuje z wyposażeniem i przygotowaniem sił zbrojnych.

Stąd zakładane (po przeprowadzonych uproszczonych obliczeniach R.Lampki) 15 km² lub objęcie zasięgiem prac ratunkowych od kilku do kilkunastu budynków może stanowić tylko wstępną orientację co do przestrzennego zadania pułku w akcji ratunkowej. Oczywiście, w czasie pokoju normy te mogą ulec zwiększeniu, a może nawet zmniejszeniu. W kontekście wielkości rejonów odpowiedzialności można by się też pokusić o przyjęcie założonych norm działania sił obrony terytorialnej. W tym przypadku aktualnym stanem wojska nie jesteśmy w stanie „pokryć” obszaru państwa. Można także uwzględnić obszar chroniony, ustalony dla jednostki Państwowej Straży Pożarnej wynoszący 650 km² przy założonej gęstości

²⁰ Lampka R., *Możliwości udziału jednostek wojsk operacyjnych w akcjach ratunkowych na obszarach zurbanizowanych*. POTK 1/1978, s. 72.

²¹ Kuzdrowski G., *Poglądy na wykorzystanie jednostek obrony terytorialnej do prowadzenia akcji ratowniczej w rejonie porażenia bronią jądrową*. POTK 4/1974, s. 55.

zaludnienia 10000 osób na km². Wszystko rzeczywiście zależy od wielu czynników. W tym miejscu należy jedynie zgodzić się z postulatem R.Lampki, że „bazę organizacyjną”, przyjmowaną w tego typu działaniach powinny stanowić kompanie w sile ok. 100 osób.

Skromny warsztat autorów w tym zakresie nie pozwala na określenie typowych norm dobowych w akcjach ratunkowych, w akcjach ratowania ludzi. Uważa się jednak, że im szybsze wejście sił ratunkowych do działań ratunkowych tym większa możliwość uratowania większej liczby osób. Pamiętać przy tym należy, że śmiertelność wśród porażonych wyraźnie wzrasta już w trzeciej dobie.

Czy zatem kusić się na określenie norm dobowych dla każdego rodzaju jednostki, a może dla zunifikowanego ugrupowania, czy nie. Autorzy stoją na stanowisku, że nie. Zakładają przy tym, że siły zbrojne w akcji ratunkowej powinny uczestniczyć do czasu udzielenia pomocy ostatniemu porażonemu lub do czasu, gdy nie zostaną odwołane. Siły zbrojne powinny, jak to wykazano wcześniej, w akcjach ratowania ludności uczestniczyć, a nie „brać na siebie”. Tym samym główną rolę pozostawia się obronie cywilnej i jej kierownictwu na poszczególnych szczeblach administracji rządowej i samorządowej.

Jednak i w tym przypadku do tego typu działalności muszą one być właściwie przygotowane.

3.4. Przygotowanie sił zbrojnych do ratownictwa

Specyfika działań ratowniczych jest nieco inna a nawet wręcz inna od działań wojskowych. Wymusza na siłach zbrojnych właściwe ich przygotowanie do ratownictwa. Jak do tej pory nikt nie „robił z tego powodu żadnego hałasu”. Wykorzystywano więc to co było i jest. Oczywiście z pewnym odstępstwem od tego rozwiązania w stosunku do sił ratowniczych, takich jak m.in. specjaliści ratownictwa chemicznego, wojskowej ochrony przeciwpożarowej czy saperzy.

Przygotowanie sił zbrojnych do ratownictwa ludności można rozpatrywać pod wieloma względami. Niemniej jednak wydaje się, że najważniejszym będzie rozpatrywanie tego problemu w kontekście organizacji szkolenia i wyposażenia.

Cóż zatem można by powiedzieć o organizacji szkolenia? Wydaje się, że to zagadnienie należy ograniczyć do 1) miejsca szkolenia, 2) rodzaju szkolenia, 3) tematyki szkolenia.

W zakresie określenia miejsca szkolenia pod uwagę można brać jednostkę wojskową, stacje ratownictwa chemicznego, duże ośrodki szkolenia w zakresie ratownictwa (nawet poza granicami kraju). Miejsce szkolenia zależy będzie także od specyfiki przygotowań danej jednostki do określonych „rodzajów ratownictwa”.

Można więc przyjąć, że w większości miejscem szkolenia powinna być i będzie jednostka wojskowa. Osobami prowadzącymi szkolenie mogą być specjaliści - żołnierze zawodowi lub specjaliści z zewnątrz. Specjaliści z zewnątrz najczęściej wtedy, gdy będzie chodziło m.in. o ratownictwo chemiczne.

Drugim miejscem szkolenia specjalistycznego mogą być stacje ratownictwa chemicznego. Nie jest to zresztą nowością, jako że takie przypadki miały już miejsce. Dotyczy to szczególnie pododdziałów ratownictwa chemicznego. W ostatnich latach pojawił się w tym względzie problem odpłatności.

Trzecim miejscem szkolenia mogą być ośrodki szkolenia w zakresie ratownictwa, nawet poza granicami kraju. Może to mieć miejsce w chwili obecnej przy naszym wchodzeniu w struktury natowskie i europejskie. Najprawdopodobniej będzie ono miało miejsce z racji prowadzenia wspólnych zadań.

Jakie zatem to szkolenie może przybrać formy. Nic nie stoi na przeszkodzie, aby w tak szerokim wachlarzu przygotowań i form szkolenia były to wykłady, ćwiczenia (na mapach), ćwiczenia praktyczne, treningi, zajęcia grupowe, pokazy, „zaliczanie normatywów” czy konkursy.

Analizując wymienione formy szkolenia można zauważyć, że jedne z nich będą służyły teoretycznemu przygotowaniu się do tego typu działań. Inne natomiast praktycznej realizacji określonych czynności ratunkowych.

Nietrudno przy tym zauważyć, że i takie formy szkolenia jak konkursy mogą przynieść wymierne efekty. Swoistą formą szkolenia może być informowanie w postaci pogadanek, wydawnictw, ulotek, obwieszczeń, audycji radiowych i telewizyjnych.

Nie omawia się tu poszczególnych form szkolenia jako, że są one wszystkim najogólniej znane. Nie wskazuje się też, które z nich mogą przynieść najlepsze efekty. Wspomnieć jedynie należy, że każda forma jest dobra, gdy jest dostosowana do konkretnych potrzeb. Pamiętać jednak przy tym należy, że tylko trening, a więc ćwiczenia poprzedzone zajęciami teoretycznymi mogą przynieść efekty. Tym większe, gdy takie ćwiczenia będą się odbywały wspólnie z obroną cywilną. Zakłada się bowiem, że siły wojskowe, jak to wcześniej wskazywano, będą w akcjach ratowania ludności uczestniczyć jedynie na zasadzie współuczestniczenia.

Przy omawianiu tego zagadnienia nasuwa się pytanie jak długo powinno trwać takie szkolenie. Ostatecznej odpowiedzi nie jest chyba w stanie udzielić nikt. Chociaż dla przykładu można podać, że wprowadzenie do akcji ratunkowej ratownika-chemika (ekipy, drużyny) jest poprzedzone szkoleniem kursowym w ilości 80 godz. zajęć praktycznych i wykładów. Domniemywać można jedynie, że czas nie powinien tu grać roli. Istotą będzie właściwe przygotowanie się do konkretnego zadania. Przygotowanie takie w określonym zakresie wiedzy i umiejętności można zakończyć egzaminem.

Jaką zatem tematykę prowadzić w ramach przygotowania sił zbrojnych do ratownictwa. Tu trzeba powiedzieć, że wprowadzeniem mogą być tematy ogólne takie jak m.in. zadania i obowiązki ratowników, ogólne zasady prowadzenia działań ratunkowych czy właściwości fizyczne i chemiczne związków itp. Następnie powinny następować tematy specjalistyczne związane ze specyfiką danej „siły zbrojnej”, możliwościami jej wykorzystania i pogranicza jej możliwości. Mogą one obejmować np.: zasady udzielania pierwszej pomocy, czy posługiwania się sprzętem (medycznym, ratunkowym) itp.

Nie wdając się w szczegółową wyliczankę zawierającą „tematykę” czy tematy szkolenia należy podkreślić, że powinna ona obejmować kompleks zagadnień z jakimi dane jednostki organizacyjne mogą się spotkać i w jakiego typu akcjach będą brać udział. Stąd znaczącą sprawą będzie także tematyka przygotowująca stany osobowe pod względem psychologicznym.

W tym miejscu wypada jednak podkreślić, że zwięźczeniem tematów teoretycznych powinny być tematy praktyczne, takie jak m.in.: akcja ratunkowa w rejonie skażonym, akcja ratunkowa w rejonie zurbanizowanym, czy akcja ratunkowa na określonym obiekcie, wspólne akcje ratunkowe itp. Na tę formę szkolenia, jak się wydaje, trudno się zdecydować, chociażby ze względów finansowych. Niemniej jednak powinna ona być realizowana w miarę możliwości. Dlatego prócz celowego założenia i zorganizowania takich działań siły, oczywiście nawet po wstępnym przeszkoleniu, powinny

uczestniczyć w sytuacjach zagrożeń występujących dość często w naszym kraju, gdzie takie praktyczne umiejętności mogą posiadać. Oczywiście należy wyraźnie podkreślić, że nikt nie życzy sobie aby do takich sytuacji zagrożeń dochodziło, „jednak życie jest życiem”.

Przygotowanie w zakresie wyposażenia to kolejny problem z jakim siły wyznaczone (lub przygotowywane) do ratownictwa mogą, będą i borykają się. Ten problem to całkowity brak stosownego sprzętu lub niedostateczna jego ilość. Te rozważania można by rozszerzyć o jego sprawność czy warunki terenowe, klimatyczne, kiedy to nie będzie on mógł być wykorzystany zgodnie z przeznaczeniem.

Problemem, wydaje się bardzo znaczącym ze względu na przynależność do struktur europejskich i natowskich, może być także unifikacja tego sprzętu, szczególnie uwidaczniająca się przy wspólnych akcjach ratunkowych lub akcjach, w których bierze udział sprzęt wielu producentów. Tym samym, wymaga to konkretnych działań. Chciałoby się powiedzieć, że jak najszybszych. Czy jednak realnych do spełnienia w tym czasie i w określonych warunkach, chociażby ekonomicznych czy produkcyjnych? Niech to zostanie pytaniem retorycznym.

Nie przekreśla to potrzeby widzenia i dokonywania sukcesywnych zmian w miarę możliwości.

Problem wyposażenia to także wymiana sprzętu zużytego na nowy, przy zachowaniu zdolności i gotowości do tego typu działań.

Reasumując problem przygotowania sił zbrojnych w ratowaniu ludności (w akcjach ratunkowych) trudno się zgodzić z opiniami określonych środowisk, aby nie zgadzać się z potrzebą szkolenia sił wojskowych w zakresie ratownictwa. Jeśli tak, to trudno będzie użyć sił zbrojnych w tego typu działaniach, gdy w tym czasie nagminnie w świecie staje się ich wykorzystanie w działaniach ratunkowych, humanitarnych itp.²² Że w niektórych (w większości) krajów odpłatnie, to już inne zagadnienie.

3.5. Prowadzenie akcji (operacji) ratunkowej

Podobnie jak wykorzystanie czy możliwości, tak i prowadzenie oraz uczestnictwo w akcji (operacji) ratunkowej może przybrać formę bezpośredniego lub pośredniego udziału w tego typu działaniach.

W pośredniej formie tych działań uczestniczą i uczestniczyć powinny m.in. wojskowy system wykrywania skażeń (do pewnego czasu) uruchamiany dopiero w wyższych stanach gotowości bojowej), czy wojskowe służby dyżurne i operacyjne. W bezpośredniej formie natomiast uczestniczyć powinny wszystkie siły wojskowe, które zostały do tego rodzaju działań przeznaczone lub siły wojskowe, które znalazły się w rejonie zagrożenia. Te drugie, realizując ratownictwo w ramach własnych, mogą i najprawdopodobniej -

²² W austriackim planie obrony istnieje zapis żądania pomocy od wojska w realizacji zadań obrony cywilnej (ratunkowych). Wojsko musi zapewnić wykonanie zadań. Zadanie wojsku może postawić szef landu.

udzielając pomocy własnym stanom osobowym - będą (powinny) „niejako po drodze” ratować znajdujących się tam ludzi.

Wykorzystanie sił zbrojnych w działaniach ratunkowych wymaga właściwego planowania takich działań. Z założonego celu, a więc ratowania ludności, wynikać mogą dwie zasadnicze grupy zadań²³. Pierwsza z nich to bezpośrednie ratowanie ludzi, druga to wykonywanie prac mających wpływ na zmniejszenie strat wśród ludności i zapewnienie jej elementarnych warunków egzystencji²⁴.

Do pierwszej grupy można zaliczyć m.in.: rozpoznanie skutków i rejonu zagrożenia, wyszukiwanie, wydobywanie, ewakuacja ludzi, udzielanie poszkodowanym pierwszej pomocy medycznej i ich ewakuację z rejonu porażenia czy utrzymanie porządku i bezpieczeństwa w rejonie akcji. Do drugiej grupy natomiast zaliczyć można m.in.: lokalizację i likwidację zagrożenia, dezaktywację, naprawę urządzeń komunalnych, zabezpieczenie i ochronę mienia itp.

Przy planowaniu (i realizacji) tych zadań wskazanym jest (przy założeniu, że wojsko samo nie będzie brać udziału w ratowaniu) uwzględniać potrzeby i dane terenowych organów administracji rządowej, a może nawet szczególnie samorządowej. Tym samym między „zainteresowanymi” powinna istnieć „więź” i merytoryczna wymiana potrzeb. Dlatego uważa się, że

²³ *Obrona terytorium kraju*, Podręcznik ASG WP. Warszawa 1981, s. 273.

²⁴ Tamże.

stosowny przedstawiciel sił wojskowych powinien uczestniczyć w planowaniu działań ratunkowych na właściwym szczeblu administracji terenowej czy rządowej.

Oczywiście, to administracja samorządowa powinna z tym wychodzić, jeśli to ona chce (lub widzi potrzebę) uczestnictwa wojska w tego typu działaniach. Przy takim planowaniu stosowne wyciągi co do zakresu pomocy, rodzaju pomocy i jej miejsca oraz czasu powinny znajdować się w danej jednostce.

Odrębnym zagadnieniem jest planowanie działań ratunkowych we własnych jednostkach. Jeśli jednak określone jednostka zakłada konieczność wzmocnienia swoich sił ratowniczych siłami obrony cywilnej wówczas stosowne potrzeby powinny być zgłoszone właściwemu terytorialnie szefowi obrony cywilnej.

Na dzień dzisiejszy rzeczywistość niestety pokazuje, że nie jest to jeszcze „tak widoczne” a planowanie w takim wymiarze najprawdopodobniej nie występuje. Jeśli występuje, to tylko w niektórych rejonach i w ograniczonym zakresie. Oczywiście nie sprzyjają temu obowiązujące uregulowania prawne. W planowaniu należy uwzględnić m.in. prawdopodobne rejony zagrożenia (porażenia) w czasie pokoju i w okresie wojny, dane dotyczące rozmieszczenia budowli ochronnych, organizację kierowania, współdziałania i łączności, organizację zabezpieczenia działań ratunkowych, prognozę rozwoju sytuacji, wykorzystanie miejscowej ludności,

wykorzystanie miejscowej bazy, zasobów, warunki prowadzenia akcji, możliwości ratunkowe.

Analiza działalności planistycznej i organizacyjnej ratowania ludności (akcji, operacji ratunkowej) w ramach wspólnych przedsięwzięć pozwala wyróżnić trzy etapy: etap wypracowania wspólnej koncepcji działań ratunkowych, etap planowania i organizowania tych działań i wreszcie etap przygotowania sił (zarówno wojskowych jak i cywilnych) do działań ratunkowych.

W etapach tych można wyróżniać szczegółowe podzagadnienia odnoszące się do każdego z nich. Najogólniej zakłada się, że mogą one być i najprawdopodobniej będą one zgodne z istotą planowania działań (nawet) w siłach zbrojnych.

Celem planowania jest przygotowanie sił i środków do w miarę szybkiego rozpoczęcia i przeprowadzenia akcji ratunkowej i ratowania ludności. Między zaplanowaniem akcji i jej przygotowaniem a jej przeprowadzeniem występuje ścisła współzależność. Im dokładniejsze planowanie i przygotowanie oraz zabezpieczenie tym większe przesłanki jej powodzenia i na odwrót.

Z kolei prowadzenie (udział w) akcji ratunkowej (definicja wymieniona w podrozdz. 2.3), to okres wykonawczy planowania działań ratunkowych będący następstwem wystąpienia zagrożenia. Ten okres jest bardzo szeroko opisany (zaprezentowany) w literaturze przedmiotu. Należy tu jednak

zaznaczyć, że większość materiałów dotyczy prowadzenia akcji ratunkowych przez elementy obrony cywilnej i w złożonej sytuacji, a więc rejonach porażen bronią klasyczną, jądrową itp. Niewiele jest opracowań dotyczących prowadzenia akcji ratunkowej przez siły wojskowe, a i te są również opracowane w konwencji porażenia bronią jądrową. Jedyne chyba wymieniona wcześniej „Instrukcja o udziale wojska w akcji przeciwpowodziowej” dotyczy akcji ratunkowej innego typu.

Realizacja podstawowych zadań w ramach ratowania ludności może obejmować m.in. określenie rodzaju i rozmiaru zagrożenia, ratowanie poszkodowanych, zagrożonych i udzielanie pomocy, ratowanie i zabezpieczenie mienia, ochronę, bezpieczeństwo i utrzymanie porządku w rejonie prowadzenia akcji ratunkowej, ewentualną likwidację zagrożenia.

W ramach akcji ratunkowej (ratowania ludności) należy i można wyodrębnić określone ogólne założenia jej prowadzenia. Mówiąc o nich, podkreśla się współdziałanie sił zbrojnych w tego typu akcjach, należy zapewnić właściwy obieg informacji. Dotyczy to zarówno informacji o zdarzeniu i decyzji o podjęciu działań przez siły zbrojne, a także informacji podczas ratowania ludności.

Kolejne założenie to ciągła ocena sytuacji i konieczność korekty realizacji przyjętych zadań, tak aby nie doprowadzić m.in. do zagrożenia sił prowadzących te zadania, a także zapewnić możliwość reagowania na nową sytuację.

W działaniach tych można wyróżniać etapy stanowiące treść przedsięwzięć ratowania ludności. I tak siły zbrojne współdziałające w ramach akcji organizowanej przez inne podmioty uczestniczyć będą w etapie drugim i trzecim, z pominięciem pierwszego. Etap drugi to zorganizowane i skoordynowane w skali całego rejonu porażenia działanie (rozumiane jako podstawowy etap ratowania ludności). Etap trzeci to realizacja przedsięwzięć końcowych, realizowanych przez siły wojskowe wtedy gdy zajdzie taka potrzeba, a siły nie zostaną odwołane. Pomija się etap pierwszy, w którym charakterystyczne jest spontaniczne (niezorganizowane) działanie sił znajdujących się (ocalałych) w rejonie porażenia.

W działaniach ratunkowych należy organizować stałe elementy ułatwiające proces ratowania ludności. Oczywiście z tych punktów siły zbrojne powinny korzystać, w przypadku prowadzenia samodzielnej akcji wskazane jest, aby w miarę potrzeb i możliwości tworzyły swoje.

Ułatwić ratowanie ludności (prowadzenie akcji ratunkowej) może podział rejonu akcji ratunkowej m.in. na obwody, sektory, odcinki, pododcinki, obiekty itp. Jednak przy przyjętych założeniach (pomocowych działaniach wojska realizowanych na rzecz organizatora akcji) siły zbrojne mogą zostać skierowane zgodnie z przyjętym opracowanym planem lub kierowane według potrzeb. To ostatnie będzie najprawdopodobniej najczęściej stosowane.

Siły zbrojne, tak jak i inne siły ratownicze będą prowadziły akcję ratunkową metodą przestrzenną lub punktową. Metoda punktowa znajdzie zastosowanie wtedy, gdy siły zbrojne zostaną skierowane na konkretny obiekt, metoda przestrzenna wystąpi wtedy, gdy ratowanie ludzi będzie realizowane w przydzielonym rejonie, bez szczególnego dowiązywania do obiektu.

Kolejnym założeniem prowadzenia akcji ratunkowych może być to, że kierującemu akcją ratunkową podporządkowuje się na czas jej trwania wszystkie siły i środki skierowane do udziału w tej akcji²⁵. Tym samym siły zbrojne powinny być podporządkowane innemu organowi decyzyjnemu niż wojskowy. Chociaż nie powinien to być warunek jedyny i konieczny. Znajdzie to odzwierciedlenie w akcji ratowania ludności w obiektach lub rejonach specjalnych wojska.

Prowadzenie akcji ratunkowej wymaga przeprowadzenia konkretnego procesu decyzyjnego, obejmującego m.in. ocenę sytuacji, zamiar, postawienie zadań, organizację współdziałania, zabezpieczenie logistyczne, kierowanie. Przy przyjętym założeniu niektóre z wymienionych etapów mogą i najprawdopodobniej nie będą realizowane w takim stopniu jak czynić to będzie organizator działań, mogą być również całkowicie pominięte. W związku z tym czas wejścia sił zbrojnych do działań ratunkowych może być znacznie przyspieszony od momentu otrzymania „zlecenia” o taką pomoc.

²⁵ Rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 28 września 1993 r. w sprawie obrony cywilnej, DU RP nr 93 z 8.10.1993 r. § 20 p.4.

Pewnych procedur postępowania niestety nie uda się pominąć przy samodzielnym prowadzeniu akcji ratowania ludności przez siły zbrojne. Stąd wydaje się, że będą one najprawdopodobniej takie same lub zbliżone do przyjętych i stosowanych w wojsku.

Realizacja przedsięwzięć ratowania ludności przez siły zbrojne (przy przyjętym założeniu) wymaga współdziałania. Dlatego takie współdziałanie wewnątrz elementów wojskowych powinien zorganizować dowódca wojskowy. Za współdziałanie w rejonie porażenia powinien odpowiadać kierujący akcją ratunkową.

3.6. Współpraca z mediami

W najnowszych rozwiązaniach organizacyjnych siły zbrojne są jednym z podwykonawców procesu zarządzania kryzysowego, czy ściślej w obecnie przyjmowaną terminologią reagowania kryzysowego. Rola podwykonawcy jest zgodna z założeniami wykorzystywania sił zbrojnych (szczególnie operacyjnych) w ochronie ludności i ratownictwie prezentowanych w jednym z wcześniejszych podrozdziałów.

Realizując te przedsięwzięcia siły zbrojne powinny współpracować z mediami (telewizją, radiem, prasą), które odgrywają doniosłą rolę w akcjach ratowania ludności. One bowiem w czasie klęsk żywiołowych i innych stanach nadzwyczajnych będą odgrywały poważną rolę w procesie wymiany

informacji. Ich rolą bowiem jest informowanie społeczeństwa o wszystkim co ważne. Klęski żywiołowe, katastrofy techniczne czy zagrożenia porządku publicznego są bowiem nieodłączną częścią ludzkiej egzystencji. Zaś informowanie o zagrożeniu, wiedza o jej przebiegu oraz sposobach ratowania ludzi i dobytku są niezbędnymi elementami akcji ratunkowej.

W praktyce mamy częściej do czynienia z relacjami z przebiegu akcji ratowniczych. Chociaż do najbardziej dostępnych sposobów zapobiegania skutkom katastrof i ich redukcji należy między innymi wczesne informowanie ludności o zagrożeniu. Powinno ono być postrzegane jako „kluczowy element strategii prewencyjnych”.

Z kolei znajomość kolejności realizowanych czynności w ratowaniu ludności i przestrzegania zasad bezpieczeństwa związanych z tym przedsięwzięciem wyznaczają kryteria zasady obecności mediów w miejscu zdarzenia.

Po pierwsze, lokalizacja samego miejsca nie nastręczy najprawdopodobniej większych trudności. Problem w tym, aby informacje o tym były rzetelne i oddawały grozę sytuacji. Stąd przed ich podaniem powinny one jednak być przez media sprawdzone u źródła.

Po drugie, ratownicy po pierwszym, często spontanicznym etapie ratowania ofiar wypadku zaczynają opanowywać organizacyjnie teren wypadku, katastrofy. Następuje odizolowanie terenu zdarzenia. Rola mediów może sprowadzać się do zapobiegania przebywaniu osób niepowołanych w

miejscu zagrożonym, wskazywaniu dróg dojazdu dla innych sił specjalistycznych, ewakuacji ludności. Może także dotyczyć informacji dla ludności jak należy zachować się w danej sytuacji, gdzie się udać, czego można oczekiwać od władz czy kierownictwa akcji ratunkowej.

Problem niesłuchanie złożony, bowiem jak uczy doświadczenie nie wszyscy pragną z tych informacji korzystać realizując już wcześniej podjęte przedsięwzięcia, niejednokrotnie sprzeczne z zamiarem ratowania ludności. Ten sposób działania jest o tyle prawdopodobny o ile później media mogą spełniać swoją rolę. Tym samym media powinny w takich działaniach uczestniczyć w miarę jak najwcześniej.

Stąd ważnym zagadnieniem jest w miarę wczesny wybór samej osoby, rzecznika prasowego akcji ratowania ludności. Wskazane jest zatrudnienie osoby zajmującej się tym zagadnieniem profesjonalnie. Doświadczenie uczy, aby taki rzecznik nie zmieniał się w czasie całej akcji ratunkowej. Do jego zadań oprócz bieżących kontaktów z prasą należałoby przygotowywanie konferencji prasowych. Rzecznik powinien umieć przekazać przede wszystkim informacje w zakresie co się zdarzyło, co się robi w tej kwestii, co się jeszcze może zdarzyć, kto uczestniczy w akcji ratunkowej.

Prawo do swobody wypowiedzi nie powinno przekraczać pewnych granic, tj. m.in. przedstawiania nie rzeczywistego zagrożenia. Nie da się zaakceptować sytuacji, w której dziennikarz może formułować krytyczne oceny tylko pod warunkiem, iż wykaże ich prawdziwość, należy unikać

krasomównictwa w przekazywaniu wszelkich informacji, nie mówiąc zbyt wiele i zbyt szybko do czasu, gdy się będzie miało rzeczywiście coś istotnego do przekazania, nie przedstawiać takich informacji, które mogą przyczynić się do wzniesienia niepokoju w trakcie ratowania ludności, nie należy mówić aż do chwili, gdy rzeczywiście dysponujemy istotną wiadomością, nie należy mówić zbyt wcześnie o sprawach, które nie są jeszcze wyjaśnione lub są bez znaczenia, nie należy przysyłać nadmiaru informacji w nieodpowiednio wybranym momencie.

Tym samym nie powinno zarzucać się niczego informacjom właściwym zarówno co do zawartości jak i formy, przekazywanych przez osoby wiarygodne. Można jednak przyjąć, że w pewnych sytuacjach forma wiadomości powinna być ważniejsza niż jej zawartość. Będzie to mieć miejsce nawet wtedy, gdy słabo argumentując komentowane fakty, podniesiemy głos w celu zwrócenia uwagi.

Powołanie rzecznika prasowego do współpracy z mediami pozwoli wyłączyć z tego kierownictwo akcji ratunkowej, w przypadku sił wojskowych jego dowództwo, które w tym czasie realizować może przedsięwzięcia wynikające z faktu ratowania ludności.

Należy jednak zaznaczyć, że taki rzecznik powinien występować w kierownictwie akcji ratunkowej. Tym samym jeśli siły zbrojne nie będą tych zadań realizować same wówczas nie powinny takich informacji przekazywać

lub przekazywanie ograniczyć do minimum. Powinny jednak taką osobę posiadać w przypadku samodzielnego prowadzenia akcji ratunkowej.

3.7. Wnioski

1. Dotychczasowy udział sił wojskowych w akcjach ratunkowych nie wyczerpuje całego szeregu przedsięwzięć zadań OC, w realizacji których jednostki wojskowe powinny i mogłyby uczestniczyć.
2. Zakres potrzeb, charakter sił zbrojnych i ich możliwości (czasowe szczególnie) czynią z nich jedną z głównych sił w tego typu działaniach, szczególnie w czasie pokoju. Wykonawstwo tych zadań wymaga jednak rozwiązań systemowych w zakresie przygotowania, wykorzystania, struktur organizacyjnych, wyszkolenia, dyslokacji itp.
3. Do działań ratunkowych „nie pchać tego co mamy pod ręką”. Do tego typu działań trzeba kierować przeszkolone i wydzielone siły (jednostki).
4. Sprawność i efektywność działań ratunkowych, realizowanych przez siły wojskowe wymusza konieczność prowadzenia wspólnych ćwiczeń z obroną cywilną w tym zakresie.
5. Konieczność i możliwość wykorzystania wojskowych sił w akcjach ratunkowych nie powinna zależeć od wprowadzania określonych stanów „klęski żywiołowej” itp.

6. Siły wojskowe do ratowania ludności powinny wchodzić do działań ratunkowych w oparciu o opracowane plany i w trybie doraźnym. Tryb planowy powinien być podstawą takich działań. Jednak dowódcom jednostek wojskowych powinno się pozostawić możliwość ich użycia w trybie doraźnym. Będzie on szczególnie ważny przy zagrożeniu życia ludzkiego, gdy siły wojskowe będą jedyną formacją zdolną do udzielenia pomocy, lub gdy znajdują się w rejonie lub sąsiedztwie miejsca zagrożenia.
7. Struktury elementów ratowniczych wojska powinny być tak przemyślane, aby mogły szybko reagować oraz działać w sposób samodzielny i samowystarczalny.
8. Siły zbrojne traktowane jako środek przemocy, należy rozumieć i traktować jako środek pomocy. To rzeczywiście, jak twierdzi się w określonych środowiskach, jest wydarzeniem historycznym.
9. Obowiązujące ustawodawstwo w zakresie zapobiegania i zwalczania zagrożeń czasu pokoju przez siły zbrojne nie jest jednoznacznie sprecyzowane. Istnieje konieczność jego kompleksowego uporządkowania. Uporządkowania tego wymagają uregulowania prawne, organizacyjne, wykonawcze i finansowe.
10. Rola wojska do ratowania ludności została ograniczona w większości do współdziałania w takich akcjach. Sądzić należy, że jest to właściwe widzenie z racji tego, że funkcje decyzyjne i kierownicze należą jednak do właściwych organów administracji rządowej i samorządowej.

11. Dla potrzeb ratowania ludności wskazane jest przygotowanie i utrzymanie sił i środków do użycia w sytuacjach wyjątkowych (klęski żywiołowe, awarie przemysłowe i inne) w systemie narodowym i międzynarodowym czy koalicyjnym.
12. Z uwagi na bardzo złożony charakter ilościowych zależności warunkujących wielkość wypływu substancji niebezpiecznych z różnych instalacji (zbiorników) w praktyce przy ocenie skutków z zasady powinno się (przyjmuje) przyjmować dane zakładające jednorazowy wyciek wszystkich środków lub dane z rozpoznania.
13. Można przyjąć, że wszelkiego rodzaju działania ratunkowe to pewnego rodzaju „bitwa o zmniejszenie strat”. Dlatego nawet siły zbrojne powinny w tym uczestniczyć.
14. Dla potrzeb ratowania ludności należałoby (choćby w pewnym zakresie) poprawić dyslokację jednostek wojskowych. Wydaje się to niemożliwe ze względu na przyczyny, o których nie miejsce w tym opracowaniu mówić.
15. Zorganizowanie sił ratowniczych w wojsku to także konieczność ze względu na specyfikę niektórych jednostek, które to nie pozwoli na wejście cywilnych sił ratowniczych. Z kolei jeśli takie siły będą zorganizowane, będą mogły ratować ludność.
16. Skuteczność sił wojskowych w akcji ratunkowej (ratowaniu ludności) niejako wymusza przyjęcie tego samego terytorialnego obszaru jaki w tym

zakresie posiada obrona cywilna stosownego szczebla administracyjnego. Jest to niesłychanie ważne zważywszy na fakt współuczestniczenia wojska w ratowaniu ludności organizowanego przez obronę cywilną. Nie należy jednak wykluczać ich wykorzystania na innym terytorialnie obszarze niż ten na którym stacjonują.

17. Aby właściwie przygotować siły zbrojne do ratowania ludności należy ten element ćwiczyć. Nie wolno improwizować. W strukturach organizacyjnych jednostek wojskowych należy posiadać stosowne elementy do prowadzenia akcji ratunkowych, najkorzystniej gdy będą one wynikały ze specyfiki jednostki.
18. Przygotowanie do działań ratunkowych powinno dotyczyć szczególnie jednostek wojskowych znajdujących się (położonych) w rejonach szczególnie wrażliwych lub w przydzielonych rejonach odpowiedzialności.
19. Należy zgodzić się z tezą Remigiusza Lampki, że organizując ratownictwo (ratowanie ludzi) powinno się szukać rozwiązań wspólnych, takich jak siły obrony cywilnej wraz z ludnością cywilną (przygotowaną obronnie) na rzecz wojska, a wojsko na rzecz ludności cywilnej. Na żadnym obszarze nie powinno się „oddzielać” działań ratunkowych prowadzonych na rzecz wojsk od działań ratunkowych prowadzonych na rzecz ludności.
20. Należy uporządkować nasze prawo, tak aby w przypadkach koniecznych i możliwych można było wykorzystywać wojskowe siły ratownicze bez wprowadzania określonych stanów (np. „klęski żywiołowej”).

21. Przyjęte założenie prowadzące się do współdziałania sił zbrojnych w ratowaniu ludności spowoduje, że stanowić one będą najczęściej II a nawet III rzut sił ratowniczych w rejonie porażenia. Kompetentne wykorzystanie sił ratowniczych, w tym sił wojskowych w ratowaniu ludności może spowodować zwiększenie efektów i doprowadzić do minimalizacji strat. Jest to o tyle ważne, zważywszy na dane światowe, według których liczba ofiar śmiertelnych w krajach rozwijających się jest 3-4 razy większa niż rozwiniętych. Wśród osób dotkniętych klęską stosunek ten wynosi jak 40 : 1, a w statystykach katastrof stosunek zabitych do rannych kształtuje się średnio jak 1 : 15.

22. We współczesnych akcjach ratowania ludności nie da się odejść od współpracy z mediami. Skala i charakter zagrożenia czynią z nich istotne źródło informacji ostrzegawczych, nakazujących czy też wyjaśniających. Ich rzetelność przekazu może dać kierownictwu akcji ratunkowej potężny oręż wspomagający ich zamiar działania. Jednak informacje w mediach powinny być wyważone, na czasie i stosowne do potrzeb, sytuacji oraz możliwości realizacji.

ZAKOŃCZENIE

Jak już podkreślano, stałą praktyką staje się wykorzystanie wojska w akcjach ratowania ludności. Ratowania tego chciałoby się rozumieć nie tylko jako napełniania worków z piaskiem, zapewnienie wyżywienia i schronienia, zapewnienie wody, przeprowadzenie ewakuacji czy realizację określonych przedsięwzięć zabezpieczających, jak to ma m.in. miejsce w ramach wsparcia wojskowego dla władz cywilnych z perspektywy Gwardii Narodowej stanu ILLINOIS w USA. Chiałoby się rozumieć nieco szerzej i stąd spojrzenie na potrzebę realizacji prawie wszystkich zadań obrony cywilnej, w tym szczególnie organizowanie i prowadzenie akcji ratunkowej, łącznie ze specjalistycznymi jej zadaniami. Stąd rzeczywiście zwrócenie uwagi na to zagadnienie w jednym z podrozdziałów.

Myślą przewodnią zaprezentowanego materiału było przedstawienie, choć nie wszystkich, problemów związanych z ratowaniem ludności przez siły zbrojne. Po wnikliwej analizie stwierdza się, że rzeczywiście siły zbrojne powinny w tym uczestniczyć po spełnieniu pewnych wymogów z zachowaniem czy widzeniem priorytetowych zadań na nie nałożonych. Stąd ich udział może zostać niekiedy ograniczony pewnymi możliwościami czasowymi, zadaniowymi i organizacyjnymi.

Przedstawiono koncepcję w odniesieniu do zabezpieczenia potrzeb obrony cywilnej i to w czasie pokoju. Nie rozpatrywano tego do okresu wojny. Uważa się, że problematyka ta powinna być rozpatrzona także do okresu

wojny. Na tym etapie badań jest to jednak utrudnione, z różnych przyczyn. Jeśli jednak przyjąć to wyzwanie należy wówczas pamiętać o tym, że pociąga to za sobą określone wymagania i możliwości (nieco inne lub wręcz odmienne niż te w czasie pokoju) zważywszy na stany gotowości sił zbrojnych, okres osiągania gotowości, zakres przygotowań do tego typu działań, realizację zadań bojowych czy „miejsce” (lokalizację) sił zbrojnych w terenie.

Rozwiązywania szczegółowych problemów wykorzystania sił zbrojnych w ratowaniu ludności można by się doszukiwać przy określeniu zadań i zasad wykorzystania każdej ich specjalności. Nie czyniono tego z prostej przyczyny jaką było ogólne widzenie wykorzystania sił zbrojnych w ratowaniu ludności.

Reasumując należy wskazać, że siły zbrojne realizując to zadanie (ratowanie ludności) powinny mieć zapewnioną ciągłość dowodzenia, powinny współpracować z władzami cywilnymi, powinny wchodzić do działania nawet na wezwanie władz lokalnych. W niektórych sytuacjach powinny przejmować funkcje kierowniczą w tego typu działaniach.

BIBLIOGRAFIA

1. Augustyn St., Czteroetapowe podejście (zapobieganie, przygotowanie, reagowanie i odbudowa) do klęsk żywiołowych i katastrof technicznych. Zasady planowania i kierowania działaniami w tym zakresie, Warszawa 1998.
2. Berliński T., Ochrona ludności w państwach NATO, AON, Warszawa 1999.
3. Ćwiok S., Prowadzenie prac ratowniczych w rejonie porażenia bronią jądrową, POTK nr 15, 1970.
4. Dekret z dnia 23 kwietnia 1953 r. o świadczeniach w celu zwalczania klęsk żywiołowych. DU PRL nr 23 z 21.04.1953.
5. Encyklopedia popularna, PWN, Warszawa 1982.
6. Federalny Plan Działań Reagowania, Sztab OCK, Warszawa 1996.
7. Fedorowicz J., Kierowanie akcją ratowniczą w dużych aglomeracjach miejsko-przemysłowych, POTK nr 3, 1976.
8. Filipiak M., Służby prasowo-informacyjne w wybranych armiach świata, BPII MON, Studia i materiały nr 39, Warszawa 1996.
9. Flemming M., Międzynarodowe umowy o ochronie ofiar wojny, PZW, Warszawa 1987.
10. Gąska M., Informator o aktach prawnych z zakresu prawa wojskowego i systemu obronnego państwa. Stan prawny na dzień 30.09.1997, AON, Warszawa 1997.
11. Gąska M., Prawnomiędzynarodowe aspekty samoobrony, ZN AON nr 2, Warszawa 1999.
12. Instrukcja o postępowaniu w wypadku zagrożenia toksycznymi środkami przemysłowymi, MON, Warszawa 1979.
13. Instrukcja o udziale wojska w akcji przeciwpowodziowej, MON, Warszawa 1978.

14. Jakubczak R., Marczak J., Obrona terytorialna Polski na progu XXI wieku, Bellona, Warszawa 1998.
15. Jaskiewicz B., Udział wojska i formacji samoobrony w akcji przeciwpowodziowej i przeciwlodowej, POTK 1973.
16. Kalinowski R., Organizacja i prowadzenie akcji ratunkowej podczas likwidacji skutków nadzwyczajnych zagrożeń w czasie pokoju, AON, Warszawa 1992.
17. Kalinowski R., Udział sił obrony terytorialnej w realizacji zadań obrony cywilnej, AON, Warszawa 1993.
18. Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z 2 kwietnia 1997 r.
19. Krauze M., Wojskowe aspekty współczesnych zagrożeń ekologicznych, ZN AON nr 1, 1990.
20. Kurant A., Formacje obrony cywilnej, AON, Warszawa 1994.
21. Kurant A., Ocena możliwości sił obrony cywilnej w akcjach ratunkowych na rzecz przegrupowujących się wojsk operacyjnych po uderzeniach bronią masowego rażenia nieprzyjaciela, ASG WP, Warszawa 1988.
22. Kuzdrowski G., Poglądy na wykorzystanie jednostek obrony terytorialnej do prowadzenia akcji ratowniczej w rejonie porażonym bronią jądrową, POTK 1/1974.
23. Lampka R., Możliwości udziału jednostek wojsk operacyjnych w akcjach ratunkowych na obszarach zurbanizowanych, POTK nr 1/1978.
24. Lampka R., Niektóre problemy organizacji i planowania ratownictwa na obszarze okręgu wojskowego, MW nr 4/1973.
25. Marczak J., Obrona miast w obronie powszechnej Polski, AON, Warszawa 1995.
26. Międzynarodowe prawo humanitarne pod red. T. Jasudowicza. Gaska M., Służba wojskowa a prawa człowieka, Towarzystwo Naukowe Organizacji i Kierowania, Dom Organizatora, Toruń 1997.

27. Obrona terytorium kraju. Terminy, struktury organizacyjne, warianty rozwiązań, ASG WP, Warszawa 1983.
28. Obrona terytorium kraju. Podręcznik, ASG WP, Warszawa 1981.
29. Olejnik K., Obrona polskiej granicy zachodniej, WN UAM, Poznań 1985.
30. Osmańczyk G., Encyklopedia spraw międzynarodowych i ONZ, PWN, Warszawa 1975.
31. Owsiany F., Wybrane elementy organizacji sił samoobrony garnizonu wojskowego oraz ich współdziałanie z siłami obrony cywilnej, POTK nr 4/1983.
32. Poradnik użycia sił i środków wojska i obrony cywilnej w udzielaniu pomocy w katastrofach, tłum. J. Missima, POC nr 3/1996.
33. Poradnik oficera prasowego, BPiI MON, Warszawa 1996.
34. Protokół Dodatkowy I z 1977 r. do Konwencji Genewskich z 1949 r.
35. Raban J., Zasady użycia sił wojskowych w akcjach ratowniczych na obszarze kraju, POTK 2/1977.
36. Rouner M., National security the economic and environmental dimension, Worldwatch Institute, 5/1989.
37. Rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 16 lutego 1999 r. w sprawie nadania statutu Ministerstwu Obrony Narodowej, DU nr 29 z 1999 r.
38. Rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 28 września 1993 r. w sprawie obrony cywilnej, DU RP nr 93 z dnia 8.10.1993.
39. Rozporządzenie MSW z dnia 19.06.1992 r. w sprawie szczegółowych zasad kierowania i współdziałania jednostek ochrony przeciwpożarowej biorących udział w działaniach ratowniczych.
40. Słownik języka polskiego, PWN, Warszawa 1981.
41. Słownik terminów z zakresu bezpieczeństwa narodowego, AON, Warszawa 1996.
42. Szalek J., Zarys psychologii akcji ratunkowych, MON, Warszawa 1979.
43. Terminy stosowane w obronie cywilnej, MON, Warszawa 1975.

44. Udział wojska w powszechnym monitoringu środowiska, PIOŚ, Warszawa 1995.
45. Ustawa z dnia 22.03.1990 r. o terenowych organach rządowych administracji ogólnej, DU RP nr 21 z 1990 r.
46. Ustawa z dnia 29 grudnia 1998 r. o zmianie niektórych ustaw w związku z wdrożeniem reformy ustrojowej państwa, DU nr 162 z 1998 r.
47. Ustawa z dnia 21.06.1996 r. o zmianie ustawy o terenowych organach rządowej administracji ogólnej, DU RP nr 106 z dn. 8.08.1996 r.
48. Ustawa zasadnicza Republiki Federalnej Niemiec z dnia 23 maja 1949 r. Redakcja i wprowadzenie Lech Janicki, Poznań 1989.
49. Wojnarowski J., Zadania, skład, struktura sił zbrojnych RP. Stan obecny, prognoza rozwoju, AON, Warszawa 1999.
50. Wsparcie wojskowe dla władz cywilnych z perspektywy Gwardii Narodowej Stanu ILLINOIS.
51. Zakrzewski L., Zasady organizacji samoobrony i prowadzenia akcji ratunkowej w wojskowym obiekcie garnizonowym. POTK nr 2/1980.
52. Zarządzenie MON nr 85 z dnia 16.11.1989 r. w sprawie organizacji, uruchamiania oraz zasad działania CHiRZA WP.

Formacje obrony cywilnej i ich stan osobowy

Oddziały i pododdziały ratownictwa ogólnego:

- ORO (ok. 300)
- skro (ok. 110)
- splro (ok. 28)

Oddziały i pododdziały ratownictwa specjalnego:

- (OPPM (138), OPPM-B (37)
- klsk (125-137), pllsk (49-55), drlsk (15)
- krb (113), plrb (43), drrb (15)
- krk (99), plrk (24), drrk (4-10), drrwk (5-10), drrl (4-7)
- kre (120), plre (32), drrel (90), drrg (9)
- drs (6)
- kpoz. (85), plpoz (30), drpoz (6)
- plzaop (39)
- plopr (31), dropr (17)
- plopz (31), dropz (18)
- plozg (33), drozg (18)
- plopa (31), dropa (16)
- plrchem (39-45), drrchem (10-16)
- kboauw (176)
- plk (24), plkp (35), plkr (35)
- krppow (89), plrppow (32), drrppow (ok.15)
- WOADiA (29), ROADiA (14), drwa (17), drwz (8), rdra (7), dronua (11)
- wkal (65-100), rplal (25-30)

- dpp (9)
- skrlł (14-19), sklrt (23)

Oddziały, w których poborowi odbywają zasadniczą służbę w OC:

- z wielu powodów nie wymienia się i nie podaje wielkości stanów osobowych.

Rozwinięcie skrótów:

- ◆ ORO - oddział ratownictwa ogólnego
- ◆ skro (splro, sdrro) - samodzielna kompania (pluton, drużyna) ratownictwa ogólnego
- ◆ OPPM - oddział pierwszej pomocy medycznej
- ◆ klsk (pllsk, drlsk) - kompania (pluton, drużyna) likwidacji skażeń
- ◆ krb (plrb, drrb) - kompania (pluton, drużyna) ratownictwa komunalnego
- ◆ drwk - drużyna ratownictwa wodociągowo-kanalizacyjnego
- ◆ drrc - drużyna ratownictwa ciepłowniczego
- ◆ kre (plre) - kompania (pluton) ratownictwa energetycznego
- ◆ drrel - drużyna ratownictwa elektrycznego
- ◆ drrg - drużyna ratownictwa gazowego
- ◆ drs - drużyna schronowa
- ◆ kpoz (plpoz, drpoz) - kompania (pluton, drużyna) pożarnicza
- ◆ kp-o (plp-o, drp-o) - kompania (pluton, drużyna) porządkowo-ochronna
- ◆ plzaop - pluton zaopatrzenia
- ◆ plopr (dropr) - pluton zaopatrzenia
- ◆ plopr (dropr) - pluton (drużyna) ochrony płodów rolnych
- ◆ plopz (dropz) - pluton (drużyna) ochrony produktów żywnościowych
- ◆ plozg (dropa) - pluton (drużyna) ochrony pasz
- ◆ plrchem (drrchem) - pluton (drużyna) ratownictwa chemicznego
- ◆ kboauw - kompania budowy i odbudowy awaryjnych ujęć wody
- ◆ plł - pluton łączności
- ◆ plłp - pluton łączności przewodowej
- ◆ plłr - pluton łączności radiowej
- ◆ krppow (plrppow, drrppow) - kompania (pluton, drużyna) ratownictwa przeciwpowodziowego
- ◆ WOADA - wojewódzki ośrodek analizy danych i alarmowania

- ◆ drwa - drużyna wykrywania i alarmowania
- ◆ drwz - drużyna wykrywania zagrożeń
- ◆ rdra - radiofoniczna drużyna alarmowania
- ◆ dronua - drużyna obsługi i naprawy urządzeń alarmowych
- ◆ wkal - wojewódzka kompania analiz laboratoryjnych
- ◆ rplal - rejonowy pluton analiz laboratoryjnych
- ◆ dpp - drużyna pobierania próbek
- ◆ sklrł - samodzielny klucz lotnictwa rozpoznawczo-łącznikowego
- ◆ sklrt - samodzielny klucz lotnictwa rozpoznawczo-transportowego

Dobowe możliwości wykonawcze niektórych formacji obrony cywilnej

Oddział ratownictwa ogólnego:

- prowadzenie akcji ratunkowej na 3-4 obiektach;
- odcinek prac ratunkowych do 600 m;
- ratowanie 600-800 osób.

Samodzielna kompania ratownictwa ogólnego:

- prowadzenie akcji ratunkowej na 2-3 obiektach;
- odcinek prac ratunkowych do 300 m;
- ratowanie 300-400 osób.

Samodzielny pluton ratownictwa ogólnego:

- prowadzenie akcji ratunkowej na 1-2 obiektach;
- odcinek prac ratunkowych 50-100 m;
- ratowanie 100-150 osób.

Samodzielna drużyna ratownictwa ogólnego:

- prowadzenie akcji ratunkowej na 1 obiekcie;
- odcinek prac ratunkowych do 50 m;
- ratowanie 50-100 osób.

Odcinek Pierwszej Pomocy Medycznej:

- udzielanie pierwszej pomocy lekarskiej 600-1000 poszkodowanym;
- jednoczesne przeprowadzenie 3 dużych, 10 średnich i 20 małych zabiegów chirurgicznych.

Oddział Pierwszej Pomocy Medycznej „B”:

- udzielanie pierwszej pomocy lekarskiej dla 200-350 poszkodowanych.

Kompania ratownictwa budowlanego:

- dostarczenie powietrza do 2 zagruzowanych budynków;
- odgruzowanie 1300 m dościa do 4 obiektów, lub wykonanie 750 m przejścia w zawałach, lub wykonanie 8 wyjść z budowli ochronnych, lub odgruzowanie 70 piwnic.

Pluton ratownictwa budowlanego:

- dostarczenie powietrza do 1 zagruzowanej budowli;
- odgruzowanie 650 m dościa do 4 obiektów, lub wykonanie 350 m przejścia w zawałach, lub wykonanie 4 wyjść z budowli ochronnych, lub odgruzowanie 35 piwnic.

Kompania pożarnicza:

- likwidacja pożaru na froncie szerokości 90-270 m lub powstrzymanie rozprzestrzeniania się ognia na froncie szerokości 180-540 m, lub postawienie kurtyny wodnej szerokości 90-270 m (przy max. ilości 27 prądów gaśniczych);
- prowadzenie akcji gaśniczych w obiektach o powierzchni do 600 m², o kubaturze do 3000 m³;
- prowadzenie akcji gaśniczej w lasach o powierzchni do 9 ha.

Pluton pożarniczy:

- likwidacja pożaru na froncie szerokości 30-90 m, lub powstrzymanie jego rozprzestrzeniania się na takim samym froncie;

- prowadzenie akcji gaśniczej w obiektach o powierzchni do 200 m², o kubaturze do 1000 m³;
- prowadzenie akcji gaśniczej w lasach na powierzchni do 3 ha, przy maksymalnej ilości 9 prądów gaśniczych.

Kompania porządkowo-ochronna:

- tworzenie kordonu ochronnego o szerokości do 2700 m;
- ochrona 3 dużych lub 9 małych obiektów;
- izolacja rejonu do 9 ha powierzchni;
- rozwinięcie 18-27 posterunków ochronnych lub regulacji ruchu na 3-4 drogach.

Możliwości *plutonu porządkowo-ochronnego* trzykrotnie mniejsze od możliwości kompanii, a *drużyny porządkowo-ochronnej* trzykrotnie mniejsze od możliwości plutonu.

Pluton zaopatrzenia:

- przygotowanie i wydanie 800-1200 gorących posiłków;
- dostarczenie zaopatrzenia dla 4-8 formacji OC.

Pluton ratownictwa chemicznego:

- zatrzymanie do 4 emisji związków chemicznych w nienormowanym czasie;
- postawienie 1 stacjonarnej kurtyny wodnej (jeśli dysponuje taką instalacją);
- wystawienie do 3 posterunków ochronnych;
- wyniesienie z zagrożonego rejonu do 30 porażonych;
- czas przygotowania ratowników do wejścia w strefę skażeń 7-15 minut;
- czas pracy jednej zmiany w odzieży gazoszczelnej w temperaturze ponad 30°C do 20 minut, +20 - 30°C do 30 minut i 10 - 20°C do 40 minut.

Kompania budowy i odbudowy awaryjnych ujęć wody:

- odwiercenie równoległe 3 studni w otworach trzecio i czwartorzędowych oraz założenie filtrów -
odległości 50 m - 7-10 dni, odległości 100 m - 15-21 dni;
 - wykonanie obudowy z kręgów betonowych \varnothing 1600 dla 3 studni oraz podłączenie instalacji wodnej i elektrycznej - 7 dni.
- Praca na 3 zmiany w wykorzystaniem 3 urządzeń wiertniczych w składzie 3 plutonów robót wiertniczych (9 drużyn).

Kompania ratownictwa przeciwpowodziowego (w ciągu 10 godzin):

- rozpoznanie i dozоровanie 15-20 km wałów przeciwpowodziowych;
- umocnienie 900 m wałów przeciwpowodziowych workami z piaskiem;
- ewakuacja z rejonów zagrożonych zalaniem około 420 osób.

WZÓR NIE OBOWIĄZUJĄCEGO STATUSU POROZUMIENIA DLA MCDA W OPERACJACH IDRA

WEDŁUG PORADNIKA UŻYCIA SIŁ I ŚRODKÓW WOJSKA
I OBRONY CYWILNEJ W UDZIELANIU POMOCY W KATASTROFACH
(wydanego przez Departament Spraw Humanitarnych Narodów Zjednoczonych w
Genewie – Aneks II, tłumaczenie J. Missima, POC Nr 3/1996)

Wykorzystując istniejącą praktykę, Stała Grupa Koordynacyjna MCDA przygotowała wzór nie obowiązującego porozumienia. Ma on być podstawą do sporządzania porozumień indywidualnych, jakie zawierałyby państwa lub Narody Zjednoczone z państwami, na których terytorium zostałyby użyte MCDA w operacjach IDRA. Wzór ten mogą modyfikować, po uzgodnieniu ze sobą, zainteresowane strony. Może też służyć za podstawę do zawarcia porozumienia z państwem otrzymującym pomoc w operacjach, w których nie uczestniczy personel DHA.

I. Definicje

1. W treści niniejszego porozumienia powinny znaleźć zastosowanie definicje zawarte w „Poradniku użycia sił i środków wojska i obrony cywilnej w udzielaniu pomocy w katastrofach”. Także użycie MCDA w treści porozumienia będzie rozumiane jako operacja MCDA.

II. Zastosowanie porozumienia

2. Jeśli nie określono inaczej, przepisy niniejszego porozumienia mają zastosowanie tylko na terytorium państwa otrzymującego pomoc.

III. Stosowanie Konwencji o Przywilejach i Immunitetach NZ¹

3. Konwencje o Przywilejach i Immunitetach Narodów Zjednoczonych z 13 lutego 1946 r. stosuje się w operacjach MCDA, jeżeli personel wojskowy i

¹ *Narody Zjednoczone, Seria układów*, tom 1, s. 15 i tom 90, s. 327.

obrony cywilnej został zaalarmowany i użyty na prośbę DHA i podlega przepisom szczególnym niniejszego porozumienia

lub

4. państwo otrzymujące pomoc udziela w operacjach MSDA przywilejów i immunitetów dotyczących własności, funduszy, środków i personelu, określonych w porozumieniu, podobnie jak tych, które wprowadza konwencja NZ, której stronami są państwo otrzymujące pomoc i państwo pomagające.

IV. Status operacji MCDA

5. Operacja MCDA i jej uczestnicy powinni powstrzymać się od wszelkich działań lub akcji niezgodnych z charakterem humanitarnym ich powinności lub niezgodnych z duchem bieżących przedsięwzięć. Operacja MCDA i jej uczestnicy powinni przestrzegać wszystkich praw i przepisów lokalnych. Kierownik operacji MCDA powinien przestrzegać tych obowiązków.

A. Identyfikacja i oznaczanie pojazdów

6. Rząd państwa otrzymującego pomoc udziela operacji MCDA prawa do podnoszenia flagi narodowej państwa pomagającego na swoim terytorium oraz innych identyfikatorów w kwaterze głównej, obozach, innych obiektach oraz na samochodach i statkach. Personel wojskowy i obrony cywilnej zatrudniony zgodnie z przepisami Systemu DHA-MCDA Kierowania w Nagłych Wypadkach i posiadający status ekspertów misji Narodów Zjednoczonych będzie nosił odpowiednie oznaczenia.

B. Łączność

7. Rząd państwa otrzymującego pomoc udziela operacji MCDA prawa do używania środków łączności, przewidzianego w artykule III konwencji, zgodnie z potrzebami, do wykonania swojego zadania. Rozwiązania w dziedzinie łączności, które mogą powstać, a których nie przewidziano w

porozumieniu, powinny być dokonywane stosownie do postanowień konwencji.

8. Przedmiot postanowień artykułu III, sekcja 10 konwencji:

- Operacji MCDA przyznaje się prawo do zainstalowania i pracy radionadajników i stacji odbiorczych oraz systemów satelitarnych do połączeń odpowiednich punktów w obrębie terytorium państwa otrzymującego pomoc z każdą, także swoją, narodową siecią telekomunikacyjną. Służby telekomunikacyjne będą operowały, zgodnie z Międzynarodową Konwencją Telekomunikacji i Przepisów, na takich częstotliwościach, na jakich mogą działać, uzgadniając to z rządem państwa otrzymującego pomoc.
- Operacja MCDA otrzymuje prawo nieograniczonej łączności radiowej na terytorium kraju-gospodarza i wprowadzenia niezbędnych ułatwień do takiej łączności w obrębie operacji MCDA, łącznie z położeniem kabli i linii naziemnych oraz zainstalowania stałych i ruchomych nadajników radiowych, odbiorczych i retransmisyjnych. Częstotliwości, na których będzie pracowało radio, powinny być ustalane we współpracy z rządem państwa otrzymującego pomoc.
- Operacji MCDA zezwala się za pomocą własnych środków na przewóz poczty prywatnej adresowanej do uczestników operacji MCDA lub wysyłanej przez nich. Rząd państwa otrzymującego pomoc powinien być informowany o charakterze takiego przedsięwzięcia, jednak nie powinien cenzurować poczty operacji MCDA. Jeżeli uczestnicy operacji MCDA w poczcie prywatnej będą przesyłali pieniądze, paczki i skrzynie, warunki, na jakich to miałyby się odbywać, powinny być uzgodnione z rządem państwa otrzymującego pomoc.

C. Podróż i transport

9. Rząd państwa, otrzymującego pomoc przyznaje operacji MCDA i jej uczestnikom (wraz z pojazdami, statkami, samolotami i wyposażeniem)

swobodę poruszania się w obrębie katastrofy oraz w dowolnym innym obszarze niezbędnym do wypełnienia zadań pomocy. Rząd zobowiązuje się dostarczyć operacji MCDA wszelkich informacji, które mogą ułatwić ich działanie.

10. Pojazdy, łącznie ze wszystkimi pojazdami wojskowymi, statki i samoloty wchodzące do operacji MCDA nie mogą być rejestrowane ani licencjonowane przez rząd państwa otrzymującego pomoc.
11. Pojazdy uczestniczące w operacji MCDA mogą korzystać z dróg, mostów, tuneli, kanałów i innych dróg spławowych, portów i lotnisk bez wnoszenia opłat w tym za przejazdy rogatek (prywatne posiadłości) ani żadnych innych.

D. Przywileje i immunitety w operacji MCDA

12. Rząd państwa otrzymującego pomoc przyznaje operacji MCDA przywileje i immunitety, jakie przewiduje niniejsze porozumienie, zwłaszcza przyznaje operacji MCDA prawa:

- wwozu, zwolnienia z cła lub innych restrykcji wyposażenia, zaopatrzenia, dostaw i innych dóbr, które służą do wyłącznego i oficjalnego użycia w operacji MCDA;
- zwolnienia z opłat akcyzowych, magazynowych i innych restrykcji wyposażenia, zaopatrzenia dostaw i innych dóbr, które służą do oficjalnego i wyłącznego użycia w operacji MCDA;
- wywozu lub innego zadysponowania wyposażeniem w stanie używalności, wszystkich nie wykorzystanych dostaw i innych dóbr, zarówno wwiezionych jak i odprawionych w magazynach celnych i akcyzowych lub innych w terminach i na warunkach uzgodnionych z władzami lokalnymi państwa otrzymującego pomoc lub jednostką wyznaczoną przez nie.

13. Wwóz, odprawy, transfer lub wywóz powinny się odbywać z najmniejszym możliwym opóźnieniem, satysfakcjonującym obie strony,

co powinno być uzgodnione między kierownictwem operacji MCDA a rządem państwa otrzymującego pomoc, w możliwie najkrótszym czasie.

V. Uzgodnienia w operacji MCDA

14. Rząd państwa otrzymującego pomoc zobowiązuje się wobec kierownictwa operacji MCDA do bezpłatnego udostępnienia terenu na kwaterę główną, obozy i inne obiekty niezbędne do prowadzenia działalności operacyjnej i administracyjnej MCDA i zakwaterowania personelu. Rząd państwa otrzymującego pomoc, mając te nieruchomości na swoim terytorium, powinien potraktować je jak obiekty oddane pod wyłączną kontrolę i władzę kierownictwa operacji MCDA.
15. Rząd państwa otrzymującego pomoc podejmuje się pomagać operacji MCDA, jeśli to jest możliwe, w zaopatrzeniu w wodę, energię elektryczną i inne udogodnienia – wolne od opłat, a tam, gdzie to jest niemożliwe z powodu przerwania lub zagrożenia dostaw, zapewnić operacji MCDA te same priorytety potrzeb co podstawowym służbom rządowym. Tam, gdzie dostawa środków i udogodnień nie może być zwolniona od opłat, powinno je regulować kierownictwo operacji MCDA w ustalonych terminach. Operacja MCDA odpowiada za wykorzystanie tak zapewnionych środków i udogodnień.
16. Operacji MCDA powinno się udzielać prawa, jeśli to konieczne do wytwarzania elektryczności dla potrzeb własnych oraz do przesyłania i dystrybucji prądu.

A. Zaopatrzenie, dostawy, służby i przygotowanie sanitarne

17. Rząd państwa otrzymującego pomoc bierze na siebie wspomaganie operacji MCDA w sprzęt, zaopatrzenie, dostawy innych dóbr, niezbędnych do funkcjonowania operacji i przetrwania ludności. Przy nabywaniu środków na rynku lokalnym kierownictwo operacji powinno zasięgnąć opinii w tej sprawie w rządzie państwa otrzymującego pomoc, aby uniknąć skutków niepomysłnych dla lokalnej gospodarki. Rząd państwa

otrzymującego pomoc powinien zwolnić kierownictwo operacji MCDA od opodatkowania towarów i zakupów lokalnych.

18. Operacja MCDA powinna współdziałać z rządem państwa otrzymującego pomoc w odniesieniu do służb sanitarnych i zdrowia (szczególnie w zakresie kontroli chorób zakaźnych) zgodnie z konwencjami międzynarodowymi.

B. Rekrutacja personelu miejscowego

19. Do operacji MCDA można powoływać personel lokalny. Na prośbę kierownictwa operacji MCDA rząd państwa otrzymującego pomoc ułatwia rekrutację wykwalifikowanego personelu miejscowego.

VI. Status uczestników w operacji MCDA

A. Przywileje i immunitety

20. Kierownictwo operacji MCDA i inni jej uczestnicy mogą otrzymać przywileje i immunitety za zgodą rządu państwa otrzymującego pomoc pod warunkiem, że przywileje i immunitety związane z operacją zostaną uzgodnione z poselstwem dyplomatycznym i zgodne będą z prawem narodowym i międzynarodowym.

21. Jeśli MCDA działa na polu mechanizmów koordynacyjnych DHA, jak zastrzega to poradnik, uczestnicy operacji MCDA powinni być uznawani za ekspertów misji (w świetle artykułu VI konwencji).

22. W każdym innym przypadku uczestnicy operacji MCDA powinni mieć przywileje i immunitety specjalnie wprowadzone przez niniejsze porozumienie.

23. Jeśli w porozumieniu, nie postanowiono inaczej, lokalnie rekrutowani uczestnicy operacji MCDA powinni otrzymać immunitety związane z ich oficjalną działalnością w ramach operacji MCDA.

24. Uczestnicy operacji MCDA powinni być zwolnieni z podatku od płac i wynagrodzeń otrzymywanych od państwa pomagającego, a także od innych dochodów otrzymywanych spoza państwa otrzymującego pomoc.

Powinni być również zwolnieni z wszystkich składek rejestracyjnych i opłat.

25. Uczestnicy operacji MCDA powinni mieć prawo do wwozu zwolnionego z cła mienia osobistego potrzebnego w związku z ich przyjazdem do państwa otrzymującego pomoc. Państwo otrzymujące pomoc udzieli specjalnych ułatwień w szybkim załatwieniu formalności wjazdowych i wyjazdowych wszystkim uczestnikom operacji MCDA – zgodnie z zaleceniami poradnika.
26. Przy wyjeździe z państwa otrzymującego pomoc uczestnicy operacji MCDA mogą, nie zważając na te uregulowania, zabrać ze sobą takie środki pieniężne, jakich uzyskanie zostało potwierdzone przez kierownictwo operacji MCDA.
27. Kierownictwo operacji MCDA powinno współpracować z rządem państwa otrzymującego pomoc w świadczeniu wszelkiej pomocy, aby zapewnić przestrzeganie przez uczestników MCDA przepisów celnych i prawa finansowego państwa otrzymującego pomoc.

B. Wjazd, pobyt i wyjazd

28. Rząd państwa otrzymującego pomoc przyznaje uczestnikom operacji MCDA prawo do wjazdu, pobytu i wyjazdu z państwa otrzymującego pomoc.
29. Rząd państwa otrzymującego pomoc ułatwia uczestnikom operacji MCDA wjazd i wyjazd ze swojego terytorium. Uczestnicy operacji MCDA powinni być zwolnieni z odprawy paszportowej, wizowej i imigracyjnej oraz innych ograniczeń wjazdowych lub wyjazdowych z państwa otrzymującego pomoc. Powinni być również zwolnieni z przepisów regulujących pobyt i sojuszników w państwie otrzymującym pomoc, ale też nie powinni nabywać prawa do stałego pobytu lub zamieszkania w państwie otrzymującym pomoc.

30. W związku z wjazdem i wyjazdem z państwa otrzymującego pomoc uczestnicy operacji MCDA powinni być zobowiązani do posiadania:
- indywidualnego lub zbiorowego rozkazu wyjazdu wydanego przez kierownictwo operacji MCDA lub odpowiednią władzę państwa pomagającego;
 - dokumentów identyfikacyjnych wydanych przez właściwe władze państwa pomagającego.

C. Identyfikacja

31. Kierownictwo operacji MCDA powinno wydać powołanemu personelowi lokalnemu karty identyfikacyjne, zawierające następujące informacje, pełne nazwisko i imię, datę urodzenia, służbę (przeznaczenie) i fotografię.
32. Uczestnicy operacji MCDA, podobnie jak personel rekrutowany lokalnie, powinni być zobowiązani do okazywania, ale nie oddawania, swoich kart identyfikacyjnych, na żądanie właściwego urzędnika rządu państwa otrzymującego pomoc.

D. Umundurowanie i uzbrojenie

33. Uczestnicy operacji MCDA mogą nosić narodowe umundurowanie wojskowe i obrony cywilnej. Personel wojskowy i obrony cywilnej zatrudniony w Systemie DHA-MCDA Kierowania w Nagłych Wypadkach, zgodnie z paragrafem 39 poradnika, powinien być rozpoznawany przez odpowiednie oznaczenia znakiem Narodów Zjednoczonych.
34. Uczestnicy operacji mogą, ale nie muszą, nosić broń dla samoobrony, kiedy pełnią oficjalne obowiązki lub uczestniczą w operacji.

E. Zezwolenie i licencje

35. Rząd państwa otrzymującego pomoc zgadza się uznać za ważne, bez podatków i opłat, żądane przez kierownika operacji MCDA świadectwa o kwalifikacjach technicznych i zawodowych jakiegokolwiek uczestnika

operacji, wykonującego swój zawód lub inne zajęcie związane z operacją MCDA.

F. Zachowanie porządku (dyscypliny) i wzajemna pomoc

36. Kierownictwo operacji MCDA powinno podjąć wszelkie właściwe kroki dla utrzymania porządku i dyscypliny wśród swoich uczestników oraz wśród lokalnie powołanego personelu. W tym celu kierownictwo MCDA może wyznaczyć personel policyjny, na obszarze gdzie są zatrudnieni uczestnicy operacji.

37. Personel wymieniony w paragrafie 36 może aresztować każdą nieuprawnioną osobę znajdującą się w miejscu operacji MCDA. Aresztowana osoba powinna być niezwłocznie przekazana najbliższemu właściwemu urzędnikowi rządu państwa otrzymującego pomoc, odpowiedzialnemu za zajmowanie się jakiegokolwiek rodzaju przewinieniami.

38. Przedmiotem postanowień paragrafów 20 i 21 jest to, że urzędnicy państwa otrzymującego pomoc mogą aresztować każdego uczestnika operacji MCDA:

- kiedy tego zażąda kierownictwo operacji MCDA;
- kiedy uczestnik operacji MCDA jest aresztowany w sądzie lub podlega doprowadzeniu za przestępstwo kryminalne. Taka osoba powinna być niezwłocznie przekazana wraz z bronią i zatrzymanymi rzeczami kierownictwu operacji MCDA.

39. Kierownictwo operacji MCDA i rząd państwa otrzymującego pomoc powinny sobie pomagać w prowadzeniu wszystkich niezbędnych dochodzeń o wykroczeniach, przestrzegając interesów obu stron.

40. Rząd państwa otrzymującego pomoc powinien zapewnić podjęcie kroków sądowych wobec osób podlegających jego jurysdykcji kryminalnej, które zostały oskarżone o działania wobec operacji MCDA lub ich uczestników,

które, gdyby popełniły je wobec urzędników państwowych państwa otrzymującego pomoc, podlegałyby karze sądowej.

41. Rząd państwa otrzymującego pomoc zapewnia wszystkim uczestnikom operacji MCDA (tak że personelowi lokalnemu) immunitet w postępowaniu prawnym w odniesieniu do wypowiedzianych i napisanych słów we wszystkich działaniach o charakterze oficjalnym, które były przez nich wykonane. Taki immunitet powinien obowiązywać nawet w przerwie w działaniu i po wygaśnięciu innych postanowień niniejszego porozumienia.
42. Rząd państwa otrzymującego pomoc powinien mieć na uwadze, że gdy uczestnik operacji MCDA popełnił przestępstwo kryminalne, należy o tym bezzwłocznie poinformować kierownictwo operacji MCDA i przedstawić dowody.
43. Rząd państwa pomagającego udziela gwarancji rządowi państwa otrzymującego pomoc, że obejmuje swoją jurysdykcją czyny kryminalne, które mogą popełnić uczestnicy operacji MCDA.
44. Jeżeli wszczęto jakiegokolwiek postępowanie cywilne przeciwko uczestnikowi operacji MCDA przed jakimkolwiek sądem państwa otrzymującego pomoc, kierownictwo operacji MCDA powinno zostać o tym niezwłocznie powiadomione i powinno poświadczyć sądowi, czy postępowanie oskarżonego miało związek z wypełnieniem oficjalnych obowiązków przez uczestnika. Jeżeli kierownictwo operacji MCDA poświadczy, że postępowanie jest związane z wykonywaniem oficjalnych obowiązków, powinno być ono przerwane i należy zastosować paragraf 41 niniejszego porozumienia. Jeżeli kierownictwo operacji MCDA poświadczy, że postępowanie nie jest związane z wykonywaniem oficjalnych obowiązków, może być ono kontynuowane. Jeżeli kierownictwo MCDA poświadczy, że uczestnik operacji jest niezdolny, z powodu wykonywania oficjalnych obowiązków lub usprawiedliwionej nieobecności, do obrony swoich interesów, sąd na wniosek obrońców

powinien zawiesić postępowanie do czasu usunięcia przeszkód, lecz nie na dłużej niż dziewięćdziesiąt dni. Własność uczestnika operacji MCDA, poświadczona przez kierownictwo operacji MCDA, a potrzebna obrońcom w procesie obrony, powinna być zwolniona od zajęcia. Wolność osobista uczestnika operacji MCDA nie powinna być ograniczona w postępowaniu cywilnym, naruszana przez sąd, orzeczenie, zmuszanie do przysięgi lub z jakiegokolwiek innej przyczyny.

VII. Rozstrzyganie sporów

45. Paragraf 47 określa, że jakiegokolwiek spory lub roszczenia o charakterze prawa prywatnego, w których operacja MCDA lub jakikolwiek uczestnik są stroną, nad czym nie rozciąga się jurysdykcja państwa otrzymującego pomoc, zgodnie z postanowieniem niniejszego porozumienia powinny być regulowane wyłącznie przez powołaną w tym celu komisję roszczeniową. Jeden członek komisji powinien być wyznaczony wspólnie przez sekretarza generalnego Narodów Zjednoczonych i rząd (lub tylko przez rząd), jeżeli operacja MCDA nie jest prowadzona przez System DHA-MCDA Kierowania w Nagłych Wypadkach. Jeżeli strony nie osiągnęły porozumienia co do osoby przewodniczącego w ciągu trzydziestu dni od dnia wyznaczenia pierwszego członka komisji, prezes Trybunału Międzynarodowego może na prośbę bądź sekretarza generalnego Narodów Zjednoczonych, bądź któregoś z rządów wyznaczyć przewodniczącego. Komisja powinna ustalić własne procedury przewidujące, że jacykolwiek dwaj członkowie komisji stanowią kworum dla wszelkich celów (z wyjątkiem okresu trzydziestu dni po powstaniu wakatu), a wszystkie decyzje powinny być ostateczne i obowiązujące, chyba że rządy złożą apelacje do powołanego trybunału – zgodnie z paragrafem 47. O powołaniu komisji powinno powiadomić się strony.

46. Spory dotyczące okresów zatrudnienia i warunków służby personelu lokalnie rekrutowanego powinny być rozwiązywane na drodze administracyjnej, zgodnie z ustaleniami kierownictwa operacji MCDA.
47. Wszelkie inne spory między kierownictwem operacji MCDA a rządem państwa otrzymującego pomoc, gdy wezwania do porozumienia nie odniosą skutku w komisji roszczeniowej, podlegają rozpatrzeniu przez trybunał w składzie trzech arbitrów. Decyzje trybunału powinny być ostateczne i wiążące dla stron.
48. Wszystkie różnice między rządem państwa pomagającego a rządem państwa otrzymującego pomoc, powstałe w interpretacji lub stosowaniu niniejszego porozumienia, powinny być załatwione zgodnie z sekcją 30 konwencji.

VIII. Dodatkowe porozumienia

49. Kierownictwo operacji MCDA i rząd mogą zawrzeć dodatkowe układy do niniejszego porozumienia.

IX. Łączność

50. Kierownictwo operacji MCDA i rząd państwa otrzymującego pomoc powinny podjąć odpowiednie przedsięwzięcia dla zapewnienia ścisłej łączności na każdym odpowiednim szczeblu.

X. Postanowienia różne

51. Rząd państwa otrzymującego pomoc ponosi odpowiedzialność za wprowadzanie i wypełnianie przywilejów, immunitetów, praw i udogodnień przez odpowiednie swoje władze lokalne.
52. Niniejsze porozumienie obowiązuje od
53. Niniejsze porozumienie obowiązuje od (daty) do czasu wyjazdu z państwa otrzymującego pomoc ostatnich elementów operacji MCDA, z wyjątkiem paragrafów 41, 43 i 44 – sekcja VII, paragrafów 45, 46, 47 i 48 sekcji VIII

i paragrafu 5 sekcji X, które powinny w mocy od czasu ustalenia wszelkich roszczeń, powstałych przed wygaśnięciem porozumienia i zgłoszonych wcześniej lub w okresie trzech miesięcy od upływu ważności porozumienia.

Uzupełnienie

Zasady pomocy humanitarnej i zalecany kodeks zachowania się personelu wojskowego i obrony cywilnej udzielającego pomocy międzynarodowej w katastrofach.

I. Wprowadzenie

1. Osoby wojskowe i obrony cywilnej działające poza granicami swojego kraju są przyjmowane przez otoczenie jako mile widziani goście i równocześnie jako przedstawiciele swoich krajów. Dotyczy to wszystkich biorących udział w udzielaniu pomocy. Wymaga się od nich również najwyższych standardów profesjonalnego zachowania się.
2. Przedstawia się praktyczne porady i podstawy kodeksu zachowania się personelu MCDA zaangażowanego w udzielaniu międzynarodowej pomocy w katastrofach.
3. Uzupełnienie należy traktować jako dodatek, a nie substytut sposobów normalnego zachowania się personelu wojskowego i obrony cywilnej.

A. Pomoc w katastrofach

4. W każdej katastrofie napotykamy na dwa rodzaje potrzeb. Pierwszy obejmuje natychmiastowe wsparcie przy zastosowaniu środków podtrzymujących życie, drugi zaś dotyczy potrzeb przywracania stanu poprzedniego w ciągu dłuższego czasu.

Sześć nagłych potrzeb

5. Stopień ważności podstawowych potrzeb może być różny w różnych katastrofach, często jednak pozostają one takie same, tj.:

- poszukiwanie i ratowanie;
 - miejsca schronienia (łącznie z przenośnymi i odzież);
 - odpowiednia żywność;
 - należyte i wystarczające dostawy wody oraz usuwanie zniszczeń;
 - zdrowie i opieka socjalna;
 - ochrona przed przemocą i nękaniami.
6. Większość występujących katastrof ma podobne potrzeby. Trzęsienia ziemi stwarzają specjalne zapotrzebowanie na poszukiwanie i ratowanie ludzi oraz na zapewnienie wody pitnej, pomocy lekarskiej i miejsce schronienia, lecz rzadko na dostawę żywności. Przy powodziach natychmiast wzrasta zapotrzebowanie na wodę pitną i żywność. Uchodźcy wymagają ochrony przed przemocą.
7. Sposób, w jaki dostarcza się pomocy, ma często poważny wpływ na zachowanie się społeczeństwa w obliczu katastrofy. Duże dostawy bezpłatnej żywności mogą uczynić ludność bardziej podatną na kryzys żywnościowy, który niszczy normalny handel żywnością i systemy produkcyjne.

Przywracanie poprzedniego stanu

8. Powrót do poprzedniego stanu wymaga działań, które sprawiają, że podstawowe służby zdolne będą do: pomocy poszkodowanym, organizowania samopomocy w naprawianiu zniszczeń, w tym obiektów użyteczności publicznej, ożywieniu działalności gospodarczej oraz wsparcia psychologicznego i socjalnego dla tych, którzy przeżyli.
9. Po każdej operacji pomocy analizuje się, czy interwencja sprawiła, że społeczeństwo dotknięte katastrofą stało się lepiej przygotowane do zwalczania skutków ewentualnych przyszłych katastrof.
10. Gdy jednocześnie będą realizowane dostawy pomocy dla poszkodowanych i dostawy przywracające poprzedni stan, zmniejszy się skuteczność operacji pomocy.

II. Pomoc humanitarna

11. Pomoc w katastrofach jest częścią szerszego spektrum pomocy humanitarnej. Punkty 12-15 wskazują elementy, które ją wyróżniają z innych form pomocy międzynarodowej (np. ekonomicznej, naukowej, wojskowej).
12. Pomoc humanitarna jest udzielana z dobrej woli, w celu ulżenia ludziom w cierpieniach i stresach spowodowanych przez katastrofę.
13. Obejmuje zaopatrzenie w środki podtrzymujące życie oraz działania przywracające stan poprzedni. Jest udzielana w duchu człowieczeństwa i partnerstwa z poszkodowaną ludnością, w sposób, który respektuje podstawowe prawa człowieka.
14. Prawo do otrzymania lub oferowania pomocy jest główną zasadą humanitarną. Dlatego potrzebny jest nieograniczony dostęp do ludności dotkniętej katastrofą. Jest to podstawowy wymóg w dostarczaniu pomocy humanitarnej.
15. Gdy w operacjach pomocy humanitarnej uczestniczą zagraniczne jednostki wojskowe i obrony cywilnej, pomoc taka nie powinna mieć charakteru partyzanckiego czy politycznego. Działania te powinny być tylko pomocą humanitarną.

III. Zasady pomocy humanitarnej

16. Są trzy główne zasady pomocy humanitarnej.

Człowieczeństwo

17. Wszystkim ludziom należą się podstawowe prawa człowieka, które określa Powszechna Deklaracja Praw Człowieka. W kryzysach humanitarnych godność i prawa wszystkich ludzi, szczególnie tych, którzy są ofiarami katastrofy i tych, którzy im pomagają, muszą być respektowane. Ludzkiemu cierpieniu trzeba zapobiegać i przynosić ulgę, chroniąc zdrowie i życie ludzkie przy jednoczesnym uszanowaniu ich

człowieczeństwa. Każda osoba uczestnicząca w udzielaniu pomocy humanitarnej odpowiada za przestrzeganie zasady człowieczeństwa.

Bezstronność

18. Pomoc humanitarna w swoich wysiłkach łagodzenia cierpień nie dyskryminuje narodowości, rasy, przekonań religijnych, płci, klasy lub poglądów politycznych, lecz kieruje się potrzebami ludzi, dając priorytet najpilniejszym przypadkom rozpaczliwego położenia.

Neutralność

19. Zagraniczne jednostki wojskowe i obrony cywilnej w czasie dostarczania pomocy nie powinny opowiadać się po żadnej stronie ani też angażować się w spory natury politycznej, rasowej, religijnej lub ideologicznej.

IV. Zachowanie się personelu wojskowego i obrony cywilnej

20. Należy również przestrzegać następujących szczegółowych zasad.

Uszanowanie kultury i zwyczajów

21. Wszystkie jednostki wojskowe i obrony cywilnej powinny szanować kulturę, struktury i zwyczaje społeczeństwa i kraju, w którym działają. (Narodowe mundury i insygnia powinny być używane wyłącznie do celów identyfikacji i dyscypliny operacyjnej).

Lokalne możliwości przeciwstawiania się katastrofie

22. Ludzie wszystkich społeczeństw mobilizują się w czasie katastrof. Zagraniczne jednostki wojskowe i obrony cywilnej powinny wspierać ich wysiłek przez zatrudnienie personelu miejscowego, wykorzystywanie lokalnych zasobów i wytwarzanych materiałów, gdy tylko odpowiadają potrzebom operacji.

Udział poszkodowanych w przywracaniu stanu przed katastrofą

23. Pomocy w katastrofach nie powinno się nigdy narzucać. Efektywną pomoc i trwałe przywracanie stanu poprzedniego najlepiej się osiąga,

łączyć zamierzenia poszkodowanych z planowaniem, kierowaniem i wprowadzaniem programu pomocy. Zagraniczny personel wojskowy i obrony cywilnej powinien starać się o współdziałanie dotkniętej tragedią społeczności i jej liderów we wszystkich aspektach programu pomocy i przywracaniu poprzedniego stanu.

Relacje z władzami

24. Planowanie całości i koordynacja wysiłków w udzielaniu pomocy należą do obowiązków rządu-gospodarza. Mogą być one sprawniejsze, jeśli wszystkie jednostki w operacji, włącznie z zagranicznymi jednostkami wojskowymi, wykorzystają lokalną strukturę kierowania pomocą. Władze lokalne powinny dostarczać informacji o potrzebnej pomocy, a rządowe systemy o planowaniu i dostarczaniu pomocy i informacji o potencjalnym zagrożeniu. Zagraniczne jednostki wojskowe i obrony cywilnej powinny ściśle współdziałać z władzami lokalnymi w prowadzonej operacji pomocy.

Zapewnienie bezpieczeństwa i ochrony

25. Chociaż międzynarodowe prawo humanitarne upoważnia do zbrojnego eksportowania w celach ochrony konwojów medycznych i instalacji, konwojów z pomocą jeńcami wojennymi lub więźniami w czasie konfliktów, to większość programów ochrony pomocy humanitarnej zależy od zachowań udzielających pomoc.

26. Zagraniczne jednostki wojskowe i obrony cywilnej nie powinny swoimi działaniami, wypowiedziami i postawą poddawać w wątpliwość bezstronności i neutralności w dostarczaniu pomocy humanitarnej.

V. Organizacje uczestniczące w pomocy w katastrofach

Departament Spraw Humanitarnych Narodów Zjednoczonych

27. Aneks do rezolucji 46/182 Zgromadzenia Ogólnego Narodów Zjednoczonych z 19 grudnia 1991 r. o wzmocnieniu koordynacji w

pomocy humanitarnej w nagłych wypadkach zawiera zasady stosowania pomocy humanitarnej dostarczanej przez organizację.

28. Zgodnie z paragrafem 36 aneksu do rezolucji 46/182 Zgromadzenia Ogólnego Narodów Zjednoczonych w kwietniu 1992 r. Sekretarz Generalny utworzył Departament Spraw Humanitarnych (DHA) i mianował Jana Eliassona podsekretarzem generalnym do spraw koordynowania pomocą w nagłych wypadkach. DHA odpowiada za wprowadzenie skoordynowanego przeciwstawienia się wielkim i kompleksowym nagłym wypadkom i katastrofom naturalnym w celu ratowania życia i przywracania stanu poprzedniego.

29. Departament Spraw Humanitarnych ma biura w Nowym Jorku i Genewie. Oddział Koordynowania Pomocy stanowi część DHA w Genewie.

Stowarzyszenie Czerwonego Krzyża i Czerwonego Półksiężycy

30. Stowarzyszenia Czerwonego Krzyża i Czerwonego Półksiężycy są częścią wielkiego, o zasięgu światowym, Ruchu Czerwonego Krzyża i Czerwonego Półksiężycy, który skupia narodowe stowarzyszenia Czerwonego Półksiężycy i narodowe stowarzyszenia Czerwonego Krzyża, Międzynarodową Federację Czerwonego Krzyża i stowarzyszenia Czerwonego Półksiężycy (Federacja). Federacja działa jako przedstawicielstwo międzynarodowe stowarzyszeń narodowych oraz jako Międzynarodowy Komitet Czerwonego Krzyża (ICRO).

31. Narodowe stowarzyszenie Czerwonego Krzyża i Czerwonego Półksiężycy istnieją prawie w każdym kraju świata. Wykorzystują cały wachlarz służb. W czasie wojny mogą działać jako pomocnicze służby medyczne sił zbrojnych, pomagać więźniom i uciekinierom oraz pomagać w odnajdowaniu osób zaginionych.

32. Znaki Czerwonego Krzyża i Czerwonego Półksiężycy są uzgodnionymi symbolami ochronnymi podczas konfliktów zbrojnych. Korzystanie z nich jest zastrzeżone przez prawo międzynarodowe i narodowe, a przede wszystkim przez uznany i upoważniony personel medyczny oraz personel

Czerwonego Półksiężyca. Żadne godło (emblem) nie powinno być pokazywane jako ogólny znak pomocy humanitarnej przez personel sił zbrojnych, organizacji pozarządowych i innych.

Organizacje pozarządowe

33. Organizacje pozarządowe (NGOS), zarówno narodowe, jak i międzynarodowe, to organizacje z majątkiem wielu milionów dolarów i wieloletnim doświadczeniem w skali światowej w niesieniu pomocy w katastrofach, a także nowo powstałe, małe organizacje. Mogą działać w różnych dziedzinach, począwszy od kultury, a skończywszy na wojsku, lecz podobnie jak wojsko są najbardziej profesjonalne na swoim polu działania.

Media międzynarodowe

34. Media, włącznie z telewizją, dziennikarze radiowi i prasowi odgrywają doniosłą rolę w operacjach pomocy humanitarnej. Mają duży wpływ na kształtowanie opinii o operacji pomocy światu, jej prowadzeniu i kompetencjach osób udzielających pomoc.

Skróty

- DHA - Departament Spraw Humanitarnych Narodów Zjednoczonych
- IDRA - międzynarodowa pomoc w katastrofach
- IFRC - Międzynarodowa Federacja Czerwonego Krzyża i Stowarzyszeń Czerwonego Półksiężyca
- IGO - międzynarodowe organizacje rządowe
- IMCO - organizacja zintegrowanego kierowania i koordynacji
- MCDA - siły i środki wojska oraz obrony cywilnej
- MCL - komórka łącznikowa MCDA
- NATO - Pakt Północnoatlantycki
- NERS - narodowe służby pomocy w nagłych wypadkach
- NGO - międzynarodowe organizacje pozarządowe
- SAR - poszukiwanie i ratowanie
- OSOCC - terenowy ośrodek koordynacji w operacjach
- UNDAC - Stały Zespół Narodów Zjednoczonych ds. Oceny Katastrof i Koordynacji
- UNDRO - Biuro Koordynatora Pomocy w Katastrofach Narodów Zjednoczonych

